

wroclaw.pl

WBO 2024

W piątek 27.09 rusza głosowanie
na projekty Wrocławskiego Budżetu
Obywatelskiego.
Potrwa do 14.10.

str. 5

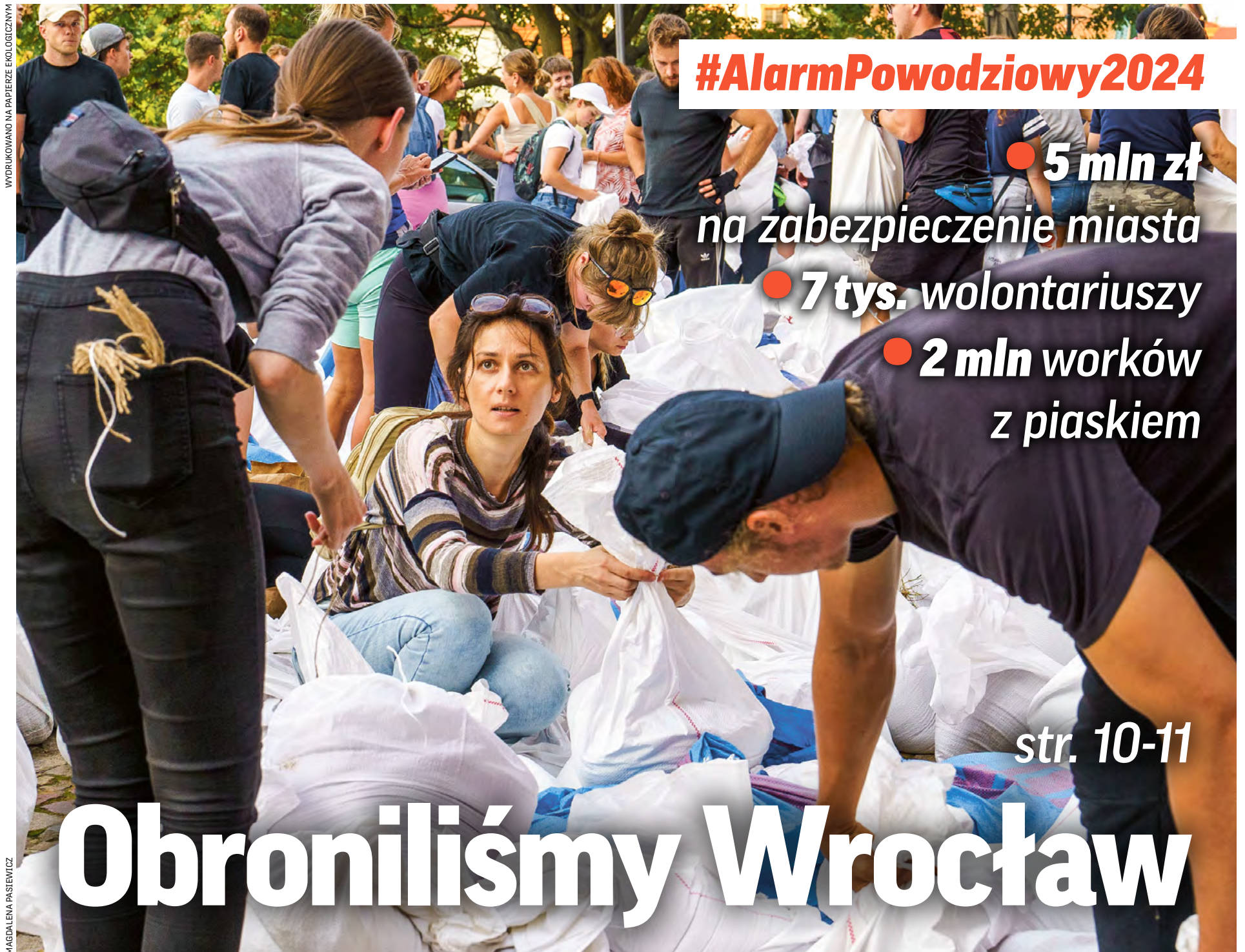


ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 37 (198), 24.09-1.10.2024

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



#AlarmPowodziowy2024

● **5 mln zł**
na zabezpieczenie miasta

● **7 tys. wolontariuszy**

● **2 mln worków**
z piaskiem

str. 10-11

Obroniliśmy Wrocław

MAGDALENA PASIEWICZ

W zdrowym ciele zdrowy duch

Jak ruch wpływa na nasz mózg? Dlaczego funkcjonujemy lepiej, jak się ruszamy? Wrocławscy uczniowie dowiadują się, dlaczego ruch to zdrowie.

str. 4

Przyjdź 27.09 do Pasażu Zielińskiego

Nie lubisz wyrzucać jedzenia i w ogóle wyznajesz zasadę zero waste, czyli zero odpadów? Wrocław i targowiska nie marnują i otwierają lodówkę.

str. 8

Superbohaterowie? Tak, na Kozanowie

Przeczytaj, jak mieszkańcy Kozanowa, działający w Sąsiedzkim Wolontariacie, pomagali sobie nawzajem, gdy wielka fala przechodziła przez Wrocław.

str. 13

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL

Szanowni Państwo,

w minionych dniach wszyscy żyliśmy jednym tematem.. Widzieli Państwo dramatyczne zdjęcia zalanego Kłodzka, Łądka-Zdroju, Bystrzycy Kłodzkiej i wielu innych. Wrocław był kolejnym miastem na trasie wielkiej wody.

Według prognoz fala powodziowa miała być mniejsza od tej z 1997, ale większa od tej z 2010 roku. Podczas narady zespołu kryzysowego zdecydowaliśmy się na realizację „scenariusza szóstego”, przygotowywanego na wypadek fali zbliżonej do tej sprzed ponad 25 lat. Jak się okazało słusznie, bowiem prognozy pomyliły się o kilkadziesiąt centymetrów.

Wiele zmieniło się od roku 1997 i 2010. Potężny zbiornik retencyjny w Raciborzu, środki wydane na renowację i rozbudowę Wrocław-

skiego Węzła Wodnego, udoskonalanie w infrastrukturze wodnej, prowadzone także przez wrocławskie MPWiK, dodawały nadziei i otuchy. Jednak nigdy jeszcze nie były testowane, a co rusz docierały do nas komunikaty o kolejnych zbiornikach retencyjnych, które pękały pod naporem wodnej masy, zmiatającej wszystko na swojej drodze. Czekaliśmy trudny test, ale zdaliśmy go.

Dziś wchodzimy w drugi tydzień od ogłoszenia alarmu powodziowego dla Wrocławia, a zarazem w drugi tydzień działania agendy urzędu, jednostek i spółek miejskich, w których byliśmy dostępni 24 h na dobę. Wciąż jeszcze nie zaprzestajemy pracy sztabowej, która wkrótce zmieni się w pracę nad sumowaniem kosztów działań miasta. Niezmiennie obserwujemy sytuację na Bystrzycy, która wciąż jeszcze nie wróciła do swojego ko-

ryta. Patrzymy na Odrę, która, po przebudowie węzła wodnego, stała się rzeką niewątpliwie bezpieczniejszą, ale przy żywiole, jakim jest powódź, trudno mówić o 100-proc. bezpieczeństwie. Teraz będziemy analizować doświadczenia ostatnich dni i wyciągać z nich wnioski, aby lepiej przygotować Wrocław na przyszłe wyzwania.

Już dziś dziękuję wszystkim Państwu zaangażowanym w obronę miasta przed powodzią: wrocławiankom i wrocławianom, służbom, jednostkom i instytucjom. Jednością i współpracą w tym trudnym czasie pokazaliśmy, że Wrocław to nasza wspólna sprawa.

Jacek Sutryk
Jacek Sutryk
 prezydent Wrocławia



OLEKSAN DR POLIAKOVSKY

POGODA



KARTKA Z KALENDARZA

WRZESIEŃ / PAŹDZIERNIK



POLSKA.ORG.PL

24 września 1913

w Hali Stulecia odbył się inauguracyjny koncert organowy. Instrument firmy Sauer miał 200 rejestrów, w tym 187 głosów realnych i 15 133 piszczałki. Był największy na świecie. Jego fragmenty po wojnie przeniesiono do katedry.



MDIUM

25 września 2021

oddano do użytku buspas na Krzywoustego. Poprowadzony został od zjazdu z estakady w rejonie mostu na rzece Widawie do skrzyżowania na wysokości istniejącego wyjazdu z parkingu CH Korona.



RADIO WROCŁAW

29 września 1946

została otwarta rozgłośnia Lokalna Polskiego Radia – Radio Wrocław. – Tu Polskie Radio Wrocław na fali 315,8 metra – to pierwsze słowa, jakie popłynęły w eter. Pierwszy program nadawano z kamienicy przy Rynku 15.



TOMASZ HOŁOD

30 września 2021

w Narodowym Forum Muzyki miała miejsce premiera serialu „Wielka woda”, którego akcja toczy się we Wrocławiu w czasie powodzi tysiąclecia, jaka nawiedziła nasze miasto w 1997 r.



TOMASZ HOŁOD

1 października 2013

oddano do użytku Polinkę, kolejkę linową łączącą Kampus Główny PWr ze znajdującym się po drugiej stronie Odry Kampus Na Grobli. Transport dla studentów szybko stał się atrakcją turystyczną.

Tak koordynowano prace służb podczas powodzi

Fala kulminacyjna minęła Wrocław. Za nami trudne dni, pełne niepokoju o miasto. Ale przed nami jeszcze kilkadziesiąt godzin podwyższonych stanów wody na wszystkich rzekach płynących przez miasto, dlatego służby pozostają w gotowości, a obciążone wały przeciwpowodziowe wciąż pozostają pod obserwacją.

Redakcja

W niedzielę 15 września prezydent Jacek Sutryk ogłosił alarm powodziowy dla Wrocławia. Plan Operacyjny Ochrony Miasta przed powodzią zakładał 8 scenariuszy. Im wyższa cyfra, tym większe niebezpieczeństwo. Realizowany był scenariusz numer 6.

Zakładał on maksymalne wykorzystanie możliwości Wrocławskiego Węzła Wodnego tak, by woda przeszła przez miasto, zalewając tereny niezamieszkałe i te celowo przeznaczone do wylania wody. Ogromną rolę odegrali mieszkańcy: organizując się oddolnie na swoich osiedlach, zgłaszając służbom miejsca, w których dochodziło do przesiąków czy oferując chęć pomocy wolontariackiej. Wszystkie działania wymagały zaangażowania ogromnych sił i środków. Kluczowe było zaangażowanie i współpraca jednostek.

- MPWiK – udrażniało i sprawdzało sprzęt, instalacje (ok. 400) i sieć kanalizacyjną; prowadziło w czasie rzeczywistym dla każdego z etapów uzdatniania wody jej kontrolę; przygotowało zbiorniki retencyjne przy ul. Długiej.
- ZDIUM – wyczyścił prewencyjnie 500 wpustów kanalizacji deszczowej; zorganizował ciężki sprzęt do akcji ratun-



Żołnierze wzmacniają wał obok mostu Brodzkiego, żeby ochronić oczyszczalnię na Janówku przed powodzią

- WCRS – przygotował bazę 7 tys. wolontariuszy i koordynował ich działania; prowadził komunikację z darczyńcami i przedstawicielami rad osiedli.
- MOPS – 200 pracowników pracowało w punktach infor-

kowych na terenie Wrocławia; przygotował teren i magazyny do dystrybucji worków z piaskiem.

- STRAŻ MIEJSKA – wspomagała działania 211 patrolami: 149 zmotoryzowanymi i 62 pieszymi.
- ZZM – odpowiadał za zakup piasku i geowłókniny do zabezpieczenia wałów; obsługiwał punkt wydawania piasku na Tarczyński Arenie.

- TARCZYŃSKI ARENA – prowadziła punkty: zbiórki darów dla powodziaków, wydawania worków z piaskiem (130 tys. worków, 2,5 tys. ton piasku) i ich odbioru.
- MPK – zajmowało się transportem straży pożarnej, żołnierzy i wolontariuszy (50 przewozów); dostarczyło 2,5 tys. ton piasku.
- WROCŁAWSKIE INWESTYCJE –

zorganizowały 75 transportów przewożąc 1700 ton piachu.

- EKOSYSTEM – oczyszcza miasto w trakcie i po przejściu przez miasto wody.
- WOT – działało 4 tys. żołnierzy WOT i 2,7 tysięcy żołnierzy wojsk operacyjnych.
- POLICJA – działało 4258 funkcjonariuszy.
- CZK – koordynowało całość działań.

W mieście pracowało 30 koordynatorów powodziowych, którzy swoją wiedzą i zaangażowaniem wspierali działania miejskich służb.

Miasto postawiło na komunikację z mieszkańcami przy użyciu mediów społecznościowych. Profil Biura Prasowego UMW oraz oficjalny profil miasta Wrocław [Wroclove] przekazywały komunikaty, zarządzenia oraz zmiany związane z zagrożeniem powodzią całodobowo. Zespół Biura Komunikacji Internetowej koordynował pracę wszystkich kanałów mediów społecznościowych Wrocławia i jego jednostek. W przygotowanie informacyjnych materiałów graficznych zaangażowane były ARAW oraz Biuro Graficzno-Wydawnicze Urzędu. Portal Wrocław.pl prowadził stale aktualizowany serwis informacyjny.

Rada Miejska obradowała nadzwyczajnie

Na sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej Wrocławia 23 września radni zdecydowali o udzieleniu pomocy finansowej trzem gminom: Kłodzku, Łądku-Zdroju i Stroniu Śląskiemu oraz o przesunięciu rezerwowych pieniędzy w budżecie na zarządzanie kryzysowe.

Błażej Organisty

W poniedziałek radni miejscy zebrali się na sesji nadzwyczajnej zwołanej na wniosek prezydenta. Jacek Sutryk podsumował dotychczasowe działania służb i jednostek miejskich oraz podziękował wrocławianom: – Rola mieszkańców jest nie do przecenienia. Cieszy ich ogromna odpowiedzialność – powiedział.

Wsparcie dla trzech gmin

Głównym powodem zwołania sesji była konieczność głosowania nad dwiema uchwałami, w wyniku których:

- miasto przekaże po pół miliona złotych, w ramach zwiększenia wydatków w budżecie, trzem poszkodowanym w powodzi gminom: Kłodzko, Łądek-Zdrój i Stronie Śląskie; źródłem finansowania tej pomocy ma być darowizna przekazana przez Mennicę Polską (pół miliona złotych) oraz oszczędności pozyskane na wydatkach związanych z obsługą długu;
- 10 mln zł rezerwy budżetowej zostanie przesuniętych z inwestycji na bieżące wydatki związane z sytuacją kryzysową we Wrocławiu (5 mln zł dla spółki Eko-

system, 400 tys. dla Zarządu Zieleni Miejskiej, 35 tys. dla Młodzieżowego Centrum Sportu i 4,6 mln na rezerwę dla Centrum Zarządzania Kryzysowego).

Radni jednogłośnie

Wszyscy radni obecni na sesji (34 osoby) głosowali za udzieleniem finansowej pomocy trzem gminom z Kotliny Kłodzkiej i za przesunięciem pieniędzy. – To nie są środki, które na pewno zostaną wydane. Będziemy je uruchamiać, gdy będą potrzebne – zaznaczył skarbnik miejski Marcin Urban.

Do tej pory na działania związane z alarmową sytuacją powodziową we Wrocławiu władze miasta wydały 5 mln zł (piasek, worki, transport, gotowość do ewakuacji).

Pomóż, jeśli możesz

Wrocław uruchomił specjalne rachunki, na które można wpłacać pomoc finansową dla mieszkańców Dolnego Śląska poszkodowanych w powodzi:

- rachunek w walucie euro nr 96 1020 5226 0000 6702 0867 3396,
- rachunek w PLN nr 37 1020 5226 0000 6202 0866 9659.

Krasnale zapraszają w ten weekend!



Od 27 do 29 września potrwa 15. Wrocławski Festiwal Krasnoludków. Wydarzenie tradycyjnie rozpocznie się od wesołej parady, która wyjdzie spod Pręgierza w piątek o godz. 10 i skieruje się do Ogrodu Staromiejskiego, gdzie czeka nas trzydniowa feta. Konkursy, warsztaty, spektakle, kursy tramwajem i kolejką elektryczną, a nawet wizyty w muzeach. **Sprawdź program na stronie wro.news/krasnalez4.**

„Edukacja w ruchu” dla zdrowego umysłu i ciała

Jak ciało połączone jest z umysłem? Jak ruch wpływa na nasz mózg? Dlaczego funkcjonujemy lepiej, jak się ruszamy? Na te pytania znajdziemy odpowiedzi w filmie edukacyjnym pt. „Jak ruchem zmieniać umysł”. Będzie on prezentowany uczniom szkół ponadpodstawowych, by motywować ich do dbania o zdrowie psychiczne i fizyczne.

Redakcja

Jego prezentacja to jeden z elementów wrocławskiego programu „Edukacja w ruchu”, który realizowany będzie we wrocławskich placówkach.

Jak ważny jest ruch

– Omawianie tego filmu na zajęciach szkolnych będzie kolejnym elementem wspierania psychologicznego wrocławskiej młodzieży oraz zachętą do aktywności fizycznej. Narzędziem do uświadamiania młodym ludziom, jak ważny dla zdrowia psychicznego i budowania relacji społecznych jest ruch. Także punktem wyjścia do rozmów na temat związku między zdrowiem psychicznym a aktywnością fizyczną – podkreśla Ewa Szczęch, dyrektor Wydziału Szkół Podstawowych i Specjalnych UMW.

Wśród bohaterów tego filmu są Cezary Pazura i Maciej Stuhr, którzy na własnych przykładach opowiadają, jak pozytywnie na ich życie wpłynęły aktywności fizyczne i uprawianie sportów.

Statystyki, prezentowane na przykład przez Fundację Veritas, jasno pokazują, jak bardzo po-



Uczniowie dowiedzą się, jak ruch wpływa na samopoczucie, zdolność koncentracji i radzenie sobie ze stresem

trzebne są działania wspierające zdrowie psychiczne i fizyczne młodzieży. W Polsce niemal 30 proc. młodych ludzi jest zagrożonych depresją, a liczba osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych rośnie w zaskakującym tempie. Dodatkowo, co trzecia osoba w kraju nie uprawia żadnej aktywności fizycznej.

– Aktywność fizyczna zmienia naszą świadomość zarówno fizyczną, psychiczną, jak i społeczną. Wpływa pozytywnie na każdy aspekt naszego życia. Dodatkowo w wymiarze społecznym buduje społeczność. Wspólne treningi to nie tylko bycie w relacji z innymi osobami, one także dają nam poczucie bycia zaopiekowanym i troski

o drugą osobę i własny organizm – podkreśla dr Ewa Moroch, ekspert od kultury fizycznej, psycholog sportu. – Aktywność fizyczna uczy także przekraczać „własne granice” i radzić sobie z trudnościami – dodaje.

Projekt „Edukacja w ruchu” od września rusza we wrocławskich

placówkach. Obejmował będzie różnorodne działania, w tym: szkolenie nauczycieli oraz promowanie i wprowadzenie podstawowych ćwiczeń w trakcie zajęć wśród dzieci w wieku 5–10 lat.

Mały akrobata

– Inicjatywa powstała w odpowiedzi na wyzwania związane z siedzącym trybem życia i wynikającymi z tego problemami: nadwagą, otyłością, nieprawidłową postawą ciała. Dzieci bardzo dużo czasu w pozycji siedzącej spędzają przy nauce – w szkole, przedszkolu i w domu. Dlatego tak ważne jest, by zadbać o ruch, który będzie towarzyszył im w ciągu całego dnia, również w czasie nauki – dodaje Ewa Szczęch.

Kolejnym projektem jest „Mały akrobata” – realizowany przez Stowarzyszenie Sportowe Altius Wrocław. W ramach pilotażowego programu w czterech wrocławskich szkołach podstawowych przez cały rok szkolny 2024/2025 dla dzieci nauczania początkowego (klasy I–III) realizowane będą zajęcia z elementami akrobatyki i gimnastyki podstawowej, by podnieść ich ogólną sprawność fizyczną.

W Kolejkowie uczą bezpieczeństwa na drodze



Łukasz Dutkowiak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kolejkowie

Kolejkowo wraz z policją dolnośląską rozpoczyna akcję „Bezpieczna droga do szkoły”. Wrzesień to szczególny moment, by przypomnieć dzieciom i rodzicom, jak ważne jest przestrzeganie zasad ruchu drogowego w drodze do szkoły.

Redakcja

Kolejkowo to miasto, które tętni życiem i w którym toczy się codzienna walka o bezpieczeństwo jego mieszkańców. Wśród maleńkich uliczek i znanych zakątków Dolnego Śląska, prawa i porządku strzegą miniaturowi funkcjonariusze. Patrolują ulice w swoich radiowozach, pilnując, by Kolejkowiczanie, zarówno ci mali, jak i duzi, przestrzegali zasad ruchu drogowego.

Właśnie tutaj, wśród miniaturowych budynków i postaci, Kolejkowo wspólnie z lokalną policją rozpoczyna tegoroczną akcję „Bezpieczna droga do szkoły”. To

miejsce, gdzie dzieci mogą w praktyczny sposób zrozumieć, jak ważne jest przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Mali mieszkańcy uczą się, jak bezpiecznie przechodzić przez ulicę, rozpoznawać sygnalizację świetlną czy poruszać się na hulajnogach i rowerach. Specjalne zajęcia edukacyjne skierowane są do grup zorganizowanych: szkół i przedszkoli. Pełna oferta dostępna jest na kolejkowo.pl/wroclaw/oferta-dla-szkol-i-przedszkoli.

– Chcemy, aby każde dziecko miało świadomość zagrożeń, jakie mogą napotkać w drodze do szkoły, i wiedziało, jak ich uniknąć – mówi Łukasz Dutkowiak, rzecznik prasowy Komendy Woj-

wódzkiej Policji. – Edukacja dzieci od najmłodszych lat ma kluczowe znaczenie w zapobieganiu wypadkom drogowym. Początek roku szkolnego przeważnie skutkuje wzrostem zdarzeń, między innymi z uwagi na wzmożony ruch pojazdów i pieszych, w tym także w obszarze szkół, dlatego wszelkie działania prewencyjne są tak ważne – dodaje.

Dzięki interaktywnym zajęciom z przewodnikiem, dzieci w Kolejkwie mogą w pełni zanurzyć się w edukacyjnej przygodzie, która nie tylko bawi, ale i uczy. A na kanałach społecznościowych Kolejkowa i policji pojawi się cykl krótkich filmów edukacyjnych.

WBO: nowe projekty, nowe głosowanie już tuż-tuż

Plac zabaw? Zielony zakątek? Ścieżka rowerowa? Do wzięcia w 12. edycji Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego są 33 mln zł, o tym, na które projekty zostaną przeznaczone, zdecydują w głosowaniu mieszkańcy od 27 września do 14 października.

I Maciej Wołodko

Każdy może wybrać z listy projektów jeden osiedlowy i jeden ponadosiedlowy. Głosować może każdy mieszkaniec Wrocławia, bez względu na wiek (prawo głosu mają również dzieci!), miejsce zameldowania i obywatelstwo.

Elektronicznie lub na papierze

Najłatwiej zagłosować za pomocą formularza elektronicznego na stronie wro.news/wbo2024. Zostanie on opublikowany 27 września.

Żeby zagłosować online, należy zaznaczyć wybrane projekty i podać numer telefonu komórkowego. Na ten numer zostanie wysłany SMS z kodem. Dopiero po wprowadzeniu kodu aktywacyjnego głos zostanie zapisany w systemie. Głosujący nie ponosi żadnych kosztów.

Ci, którzy wolą zagłosować na formularzu papierowym, będą mogli to zrobić w czterech punktach:

- Centrum Obsługi Mieszkańca przy ul. Zapolskiej 4

- COM przy pl. Nowy Targ 1-8
- COM przy ul. Legnickiej 58 (CH Magnolia)
- COM przy al. Kromera 44.

Zmiany w całym mieście

W ciągu ostatnich 5 lat (2019-24) we Wrocławiu zrealizowano 165 inwestycji z WBO. Znajdują się wśród nich otwarta niedawno ścieżka rowerowa wzdłuż Oławy, makieta osiedla gazowników na Tarnogaju, psi wybieg na Szczepinie czy plac zabaw Średniowieczny Wrocław w parku Tysiąclecia. Kolejnych 36 projektów jest w trakcie prac.

Ile trzeba głosów?

Wszystko zależy od frekwencji. W 2023 r. do zwycięstwa potrzebne było:

- 2555 głosów dla projektu osiedlowego
- 184 głosy dla projektu ponadosiedlowego.

Małe też wygrywa

Nawet małe osiedla potrafią – łącząc siły z innymi, wygrywać w głosowaniu. Na Widawie w 2022



Na otwarcie średniowiecznego placu zabaw w parku Tysiąclecia w 2023 przybyli księżniczki i rycerze z SP 113

zameldowanych było nieco ponad 1700 osób. Tego samego roku ukończono tu urządzenie parku przy ul. Melioranckiej – wygrana w WBO. Jak to możliwe? Dzięki koalicji z innymi osiedlami i głosowaniu pod wspólnym szyldem. Jeden projekt ponadosiedlowy łączył mniejsze inwestycje na paru osiedlach. Bo w WBO kluczem do zdobycia większej liczby głosów

jest współpraca. Czas na łączenie projektów w tym roku już minął. Ale nadal możecie zawiązywać taktyczne sojusze, np. wspólnie promować niekonkurujące ze sobą projekty: jeden osiedlowy, a drugi ponadosiedlowy.

Jeśli macie swojego faworyta i chcecie mu pomóc w głosowaniu, nie wahajcie się odezwać do

lidera projektu. Będzie liczyło się każde wsparcie. Wszystkie ręce na pokład. A każdy głos może być tym na wagę zwycięstwa. To nie przesada, w 2022 roku w głosowaniu WBO... padł remis.

➤ Listę projektów opublikujemy w przyszłym numerze, a już dziś znajdziecie ją na stronie wro.news/wbo2024

Szczytnicka zostanie ulicą czy będzie deptakiem?

Tramwaje wróciły na Szczytnicką. Ulicę czekają jednak dalsze zmiany. Stanie się deptakiem lub przebudują ją z pozostawieniem ruchu samochodowego. Będą w tej sprawie konsultacje.

I Błażej Organisty

Skończyła się wymiana sieci trakcyjnej i remont torowiska na ul. Szczytnickiej wart 5 mln zł. Tramwaje 2 i 10 wróciły na stałą trasę i powinny poruszać się znacznie ciszej. Nowe tory są bowiem położone na warstwie tłumiącej wibracje. Być może w przyszłości ulicą będą jeździły tylko tramwaje, autobusy i rowery.

Deptak czy ulica

Niecałkowite wyłączenie (ograniczenie do minimum np. dostawy) ruchu samochodowego na Szczytnickiej to jedna z dwóch koncepcji branych pod uwagę.

Druga to pozostawienie kierowcom możliwości korzystania z tej ulicy, tak jak jest teraz. Którą wybrać? Mieszkańców urzędnicy zapytają w konsultacjach społecznych.

Niebawem zostanie podpisana umowa z projektantem i rozpocznie się przygotowywanie obu wariantów. Opracują je architekci z pracowni Budotechnika (zajmuje się również projektem przebudowy ul. Ruskiej), która wygrała w lipcu przetarg z ceną 338 tys. zł.

W każdym wariantcie ruch samochodowy będzie prowadzony torowiskiem, czyli blisko osi jezdni. Wspólny pas dla tramwajów

i samochodów ma swoje wady, ale takie rozwiązanie daje większe możliwości zaaranżowania przestrzeni między kamienicami.

Niezależnie od wybranej koncepcji Szczytnicka ma być przebudowana wraz z placem na skrzyżowaniu z Polaka, Ładną, Reja, Nehringa i Skłodowskiej-Curie. Na ulicy pojawią się drogi rowerowe i zostanie przebudowany przystanek. Piesi dostaną dodatkowe przejście – pośrodku ulicy. Jest także pomysł wprowadzenia niezabudowanych ogródków gastronomicznych. Kolejną część zadania to obsadzenie Szczytnickiej roślinami. Wzdłuż ulicy mają rosnąć wysokie rośliny w donicach.



Tramwaj 2 jadący ulicą Szczytnicką w kierunku placu Grunwaldzkiego

Dodatkowa komunikacja na wydarzenia

Wydział Transportu UMW uruchomi 25.09 specjalną komunikację tramwajową T3, która odwiezie kibiców żużla ze Stadionu Olimpijskiego po półfinałowym starciu Betardu Sparty Wrocław z Ebut.pl Stałą Gorzów. Tramwaje będą kursować od godz. 21 co 3 minuty na trasie Stadion Olimpijski Dworzec Główny PKP.

W sobotę (28.09) zaplanowano Bieg Uniwersytetu Medycznego (od 9 do 12). Na czas biegu zmieni się trasa linii 115 na odcinku Wajdy – Wróblewskiego – AWW.

W weekend 28–29.09 na Pawłowicach odbędzie się Święto Wina i Sera. Żeby ułatwić dojazd na wydarzenie autobusowa linia 151 będzie jeździć co 15 min. od 10 do 19.

Weekendowe zmiany czterech linii

W najbliższy weekend rusza remont rozjazdu wraz z siecią trakcyjną na ulicy Słowiańskiej przy pętli Ołbin, od Jedności Narodowej. Startuje również kolejny etap remontu torowiska na ulicy Grabiszyńskiej. Z tego powodu **linie tramwajowe 4 oraz 11 zmienią swoje trasy**. Zawieszane zostaną **kursy tramwajów linii 5 oraz 14 – ich trasę czasowo pokryje linia 75**. Co więcej, z częstotliwością co 5 minut kursować będzie 704 (autobus zastępczy za tramwaj). Zmiany obowiązują od sobotnich porannych wyjazdów tramwajów (28 września) do niedzielnych wieczornych zjazdów (29 września).

Uwaga! Remont na Bierutowskiej

Od 28 września rusza remont nawierzchni ulicy Bierutowskiej na Zakrzowie. Z tego powodu swoje **trasy zmienią cztery linie autobusowe 904, 914, 924 oraz 936**. Szczegółowe rozkłady znajdziecie na przystankach oraz na stronie www.wroclaw.pl

Czemu nie działają tablice elektroniczne?

W tym roku są problemy z bieżącym serwisowaniem tablic wyświetlających linie komunikacji zbiorowej. Dwukrotnie nie udało się znaleźć firmy na drodze przetargu, więc ZDiUM musi korzystać z innych sposobów. Nową umowę ma podpisać lada dzień.

! Błazej Organisty

W całym mieście przy przystankach komunikacji miejskiej jest około pół tysiąca tablic elektronicznych, informujących pasażerów o czasie oczekiwania na tramwaje i autobusy. Nie da się ukryć, że część z nich nie działa i nie są naprawiane na bieżąco. Dlaczego?

– Usunięcie tych awarii dotychczas było niemożliwe, ponieważ w połowie tego roku wykorzystaliśmy wszystkie środki na prace serwisowe związane z bieżącym utrzymaniem technicznym tablic – wyjaśnia Tomasz Jankowski z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu.

Za wysoka cena

W lutym wygasła umowa z firmą serwisową, podpisana w ramach przetargu. Pojawiła się więc potrzeba poszukania wykonawcy na drodze nowego. ZDiUM ogłosił go w marcu, ale dostał ofer-



Serwisowanie tablic ruszy we wrześniu – najpierw w centrum i na głównych węzłach komunikacyjnych

tę czterokrotnie przewyższając oszacowany budżet i musiał go anulować.

Zgodnie z przepisami o zamówieniach publicznych sięgnął po inną opcję, pomijając procedurę przetargową. – Zmuszeni byliśmy podpisać umowę na prace serwisowe na kwotę poniżej 130 tysięcy złotych – wyjaśnia Jankowski.

Gdy latem i te pieniądze się skończyły, ZDiUM powtórzył

przetarg, ale ta próba także okazała się bezskuteczna. Tym razem nie było żadnej oferty. Po raz drugi trzeba było procedurę unieważnić i skorzystać z rozwiązania awaryjnego.

Będzie nowa umowa

– W ostatnich dniach udało nam się wynegocjować warunki nowej umowy. Obecnie finalizujemy sprawy związane z jej podpisaniem. Dokładamy wszelkich starań, aby jeszcze we wrześniu

zlecić naprawy pierwszych tablic. Prace zaczniemy od centrum miasta i głównych węzłów komunikacyjnych – zapewnia Tomasz Jankowski ze ZDiUM.

Nowa umowa opiewa na 1,1 miliona złotych i będzie ważna przez pół roku.

ZDiUM zajmuje się wszystkimi tablicami DIP (Dynamiczna Informacja Pasażerska) w mieście. Treści na nich wyświetlane do-
starcza MPK Wrocław.

Tu powstaną nowe przystanki wiedeńskie

Wygodne i bezpieczne – tak można opisać przystanki wiedeńskie, czyli takie, z których wsiada się do tramwaju z jezdni wyniesionej na wysokość chodnika. Aż 6 przystanków w rejonie osiedli Plac Grunwaldzki i Ołbin może zostać przebudowanych w ten sposób.



Podniesienie jezdni ułatwia pasażerom wejście do pojazdu

! Bartosz Chochołowski

Wsiadanie z poziomu ulicy nawet do niskopodłogowych tramwajów jest trudne dla osób z ograniczeniami ruchowymi, niepełnosprawnościami czy rodziców z dziećmi w wózkach. Wiedeńscy znaleźli na to sposób i jako pierwsi zaczęli wznosić tę część jezdni, która znajduje się między chodnikiem a torowiskiem.

Przystanek wiedeński daje taki efekt, jak wsiadanie z peronu, mimo że pasażerowie są na ulicy. Kierowcy wjeżdżając na wyniesiony fragment ulicy muszą zwolnić, co zwiększa bezpieczeństwo pasażerów.

Na tapecie ZDiUM-u jest 6 przystanków – wszystkie w obrębie ulicy Sienkiewicza. Cztery z nich znajdują się na skrzyżowaniu z Piastowską. Tutaj krzyżują się również tory tramwajowe, dlatego są cztery przystanki – po dwa na Sienkiewicza i Piastowskiej. Przystanki wiedeńskie w tej lokalizacji (o wspólnej nazwie „Piastowska”) ułatwią pasażerom korzystanie z tramwajów 1, 9, 16, 17 i 19. Kolejne dwa zostaną przebudowane na wysokości ulicy Górnickiego (przystanki „Górnickiego”). Służą będą pasażerom linii 9, 17 i 19.

Jak informuje ZDiUM, budowa przystanków może rozpocząć się jeszcze w tym roku.

Rozbudowa oczyszczalni Janówek w trzech etapach

Rozpoczyna się rozbudowa Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków Janówek. Zmodernizowane zostaną pompownia i osadniki wstępne, powstanie też instalacja technologii Anammox, którą opatentowali inżynierowie MPWiK i naukowcy z Politechniki Wrocławskiej. To ważny element przystosowania infrastruktury Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji do rosnącej liczby mieszkańców i do coraz bardziej ekstremalnych zjawisk pogodowych, takich jak ubiegłe nawalne deszcze.

I Agata Zięba

– Rozbudowa oczyszczalni ścieków to nie tylko inwestycja w naszą infrastrukturę, ale przede wszystkim inwestycja w przyszłość mieszkańców Wrocławia. Dzięki temu projektowi nasze miasto będzie mogło się rozwijać w sposób zrównoważony i bardziej odporny na wyzwania, jakie niesie ze sobą zmieniający się klimat – mówi Renata Granowska, wiceprezydent Wrocławia.

Nieczystości z całego Wrocławia po przejściu przez system kanalizacji trafiają do oczyszczalni ścieków na Janówku. Jej ostatnia modernizacja miała miejsce w 2012 r. i od tego momentu posiada zdolność oczyszczania ok. 150 tys. m sześć. ścieków na dobę. Projekt obecnej rozbudowy zakłada przyjęcie maksymalnej przepustowości do 209 tys. m sześć. na dobę.

I etap: część mechaniczna

Rozbudowa oczyszczalni będzie realizowana w trzech etapach.

Pierwszy z nich właśnie się rozpoczyna i potrwa do grudnia 2026 r. Wykonawcą jest Inżynieria Rzeszów. W tym kroku zostanie rozbudowana część mechaniczna oczyszczania ścieków.

Wykonawca przebuduje obiekty służące do podczyszczania wstępnego. Zmodernizowana zostanie także pompownia główna ścieków i cztery istniejące osadniki wstępne. Ponadto, zostaną wybudowane dwa nowe osadniki wstępne. Modernizacji zostaną poddane także rurociągi technologiczne, które łączą obiekty.

– Pierwszy etap rozbudowy Wrocławskiej Oczyszczalni Ścieków to kolejne ciekawe wyzwanie w naszym portfolio, szczególnie ze względu na autorskie rozwiązania MPWiK i Politechniki Wrocławskiej – tłumaczy Grzegorz Król, prezes firmy Inżynieria Rzeszów.

Innowacja z Wrocławia

W tym etapie powstanie także instalacja służąca do usuwania ze

ścieków szkodliwych związków azotu. – MPWiK we współpracy z Politechniką Wrocławską opracowało autorskie rozwiązania i posiada dwa patenty na technologię doskonalącą oczyszczanie ścieków ze związków azotu, która pozwoli na obniżenie stężenia azotu ogólnego w ściekach oczyszczonych i w znaczący sposób usprawni pracę oczyszczalni ścieków komunalnych – podkreśla Witold Ziomek, prezes MPWiK Wrocław.

W pierwszym etapie wybudowane zostaną obiekty o łącznej kubaturze na poziomie 11 tys. m sześć. Wartość tej części zadania to 134 mln zł. MPWiK stara się o dofinansowanie tej inwestycji z funduszy unijnych z programu FEnIKS.

II etap: część biologiczna

W drugim etapie rozbudowana zostanie część biologicznego oczyszczania ścieków. Tutaj najważniejszym zadaniem będzie dostosowanie 5 bloków biolo-

gicznych do zwiększonego przepływu ścieków.

Ważnym zadaniem będzie także modernizacja siedmiu istniejących osadników wtórnych, budowa nowego osadnika i wyposażenie ich w regulatory napływu.

EFEKTY I KORZYŚCI

- Zwiększenie przepustowości oczyszczalni ścieków
- Ograniczenie wykorzystania przelewów burzowych
- Poprawa stanu środowiska naturalnego, w tym rzeki Odry
- Odzysk fosforu – pierwiastka, którego zasoby są ograniczone w środowisku naturalnym
- Pogłębione usuwanie azotu – Anammox, czyli technologia opatentowana przez MPWiK i Politechnikę Wrocławską

Układ napowietrzania wyposażony zostanie w 5 nowych dmuchaw powietrza. – Przebudowane zostaną także rurociągi pomiędzy obiektami technologicznymi części biologicznej. Wybudowana zostanie instalacja do odzysku fosforu w postaci struwitu z odcieków z osadu przefermentowanego wraz z budową infrastruktury towarzyszącej. Dodatkowo zostanie przebudowana laguna osadowa, czyli awaryjny zbiornik osadu przystosowany do magazynowania odpadów płynnych – mówi Tomasz Konieczny, dyrektor Centrum Nowych Technologii i Inwestycji MPWiK Wrocław. I dodaje, że przetarg na to zadanie został już ogłoszony.

III etap: więcej mocy

Z kolei trzecia część rozbudowy nazywana jest „etapem elektroenergetycznym”, bowiem dotyczyć będzie zwiększenia mocy oczyszczalni przez dostosowanie infrastruktury elektroenergetycznej do rozbudowanej oczyszczalni.



W I etapie prac w oczyszczalni powstaną dwa obiekty: nowe osadniki i instalacja Anammox (w czerwonych kółkach), cztery obiekty zostaną zmodernizowane (w żółtych kółkach)

Nowa lodówka otwiera się w Pasażu Zielińskiego

Nie lubisz wyrzucać jedzenia i w ogóle wyznajesz zasadę zero waste, czyli zero odpadów? Masz rację, bo „Wrocław i targowiska nie marnują”. Pod tym hasłem w Pasażu Zielińskiego zostanie otwarta 6. lodówka społeczna. Jeśli masz czas 27.09 w godz. 12-14, przyjdź i zrób potrawę do słoika, wymień się ubraniami i książkami.

I Anna Aleksandrowicz

Szukajcie w ten dzień specjalnie utworzonej ekostrefy, gdzie zostaną przygotowane:

- potrawy z grilla i degustacje produktów z różnych regionów świata przygotowane przez kupców z pasażu
- zdrowe i niedrogie potrawy do słoika plus warsztaty kulinarne z dietetyczką
- zbiórka jedzenia do lodówki, zabawek, toreb wielokrotnego użytku i wymiana roślin
- bank słoików i warsztat edukacyjny o segregacji odpadów
- kącik dla dzieci z kolorowanymi
- stoisko SWAP, czyli wymiana ubrań
- bookcrossing, czyli wymiana książek
- wydawanie Wrocławskiej Karty Seniora – stoisko WCRS przed Pasażem Zielińskiego.

Niech da, kto ma, niech weźmie, kto w potrzebie

Po co lodówka społeczna w pasażu przy ul. Zielińskiego, do której każdy będzie mógł włożyć nadwyżkę jedzenia albo poczęstować się bezpłatnie, jeśli mu jedzenia brakuje?

Małgorzata Golak, dyrektorka Biura Rozwoju Gospodarczego



UMW, podkreśla, że osób potrzebujących nie brakuje. Dotyczy to różnych grup społecznych, w tym osób mniej zamożnych – np. starszych mieszkańców, których nie stać na regularne zakupy, ale też studentów i ludzi, którzy chcą żyć z nowymi trendami oszczędzania, niemar-

nowania i nie chcą generować dodatkowych odpadów, zgodnie z zasadą „less waste”. Zarządcy i kupcy włączają się w akcję pomagania sobie nawzajem, bo z lodówek może skorzystać każdy. Ludzie dzielą się posiłkiem, nadwyżkami lub częstują się jej zawartością.

Małgorzata Brykarz, dyrektorka Wydziału Klimatu i Energii UMW, zwraca z kolei uwagę, że miejska kampania „Wrocław nie marnuje” to wiele działań, które mają zachęcić mieszkańców do zmiany codziennych nawyków i postaw związanych z nadmiernym konsumpcjonizmem.

Jednym z nich jest właśnie to propagowanie na targowiskach i Pasażu Zielińskiego idei bookcrossingu umożliwiającej wymianę książek. – Jest to połączenie promocji czytelnictwa i odpowiedzialnego korzystania z zasobów. Dajemy książkom drugie życie i wspólnie dbamy o nasze środowisko – wyjaśnia.

Kiedy i gdzie?

Wydarzenie: **piątek, 27.09, godz. 12-14**, miejsce: Pasaż Zielińskiego, **wejście nr 9 od ul. Nasypowej**. Organizator: Pasaż Zielińskiego, Biuro Rozwoju Gospodarczego oraz Wydział Klimatu i Energii UMW, Inne Centrum – Fundacja Dom Pokoju, Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego, Ekosystem: partnerzy: MPWiK i ARAW. Fundator lodówki: BEKO Europe.

Pięć innych targowisk

Wcześniej w ramach akcji „Targowiska nie marnują” lodówki społeczne powstały: na targowisku przy ul. Niedźwiedziej i Rynekczku Jemiołowa (2022 r.), Bazarze Komandor i Targu na Ptasiej (2023 r.), na Nadodrze – Domu dla Matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży (2024 r.).

Twoje wsparcie ma moc, dołącz do Made in Wrocław



Na Made in Wrocław można osobiście poznać młodych innowatorów

24 października we Wrocławskim Centrum Kongresowym odbędzie się 8. edycja Made in Wrocław – wydarzenia, które łączy biznes, innowacje i lokalną społeczność. W tym roku hasło Stage of Knowledge ma podkreślić rolę aktywności badawczej i innowacji w budowaniu nowoczesnego przemysłu.

I Karolina Misztal

W obliczu powodzi rośnie znaczenie wiedzy i technologii, które mogą zapobiegać kryzysom. Dlatego w tym roku uwaga organizatorów skupi się na tym, jak wykorzystać możliwości, które istnieją, by zabezpieczyć się na przyszłość. Cały dochód ze sprzedaży biletów na konferencję zostanie przeznaczony na pomoc powodzianom.

– Współczesny świat stawia przed nami wiele wyzwań: zmiany klimatyczne, konflikty, pandemie. Tylko razem możemy sprawić, że z tych trudnych doświadczeń wyjdziemy silniejsi – mówi Magdalena Okulowska, prezeska Agencji Rozwoju

Aglomeracji Wrocławskiej organizującej wydarzenie.

Na tegorocznym Made in Wrocław wiodącymi tematami będą: potencjał naukowo-badawczy Dolnego Śląska w kontekście wyzwań i potrzeb regionu oraz rola edukacji w odpowiedzi na dynamicznie zmieniające się wymagania rynku pracy związane z transformacją energetyczną, technologiczną i logistyczną. Sztuczna inteligencja, big data, automatyzacja stawiają przed każdym pokoleniem nowe wyzwania w zakresie kompetencji. Jak wspierać rozwój talentów w erze cyfrowej? Jak budować i utrzymać konkurencyjność w zmieniającym się środowisku biznesowym? To

pytania, na które będą odpowiadać eksperci m.in. z Solventum, Nestle Purina, 3M i BrainPort.

Jednym z kluczowych elementów Made in Wrocław są co roku start-upy – młode technologiczne spółki wyróżniające się innowacyjnością, dla których przygotowano konkurs. Ale wydarzenie przyciąga też mieszkańców, którzy w strefie Expo Made in Wrocław mogą bezpłatnie sprawdzić, co wrocławianie wysyłają w kosmos, wziąć udział w wyścigach robotów czy poznać wynalazki, które rewolucjonizują świat medycyny.

➔ **Rejestracja i szczegóły na www.made-in-wroclaw.pl**

Czekaliśmy na wielką wodę, robiąc zasieki z piasku

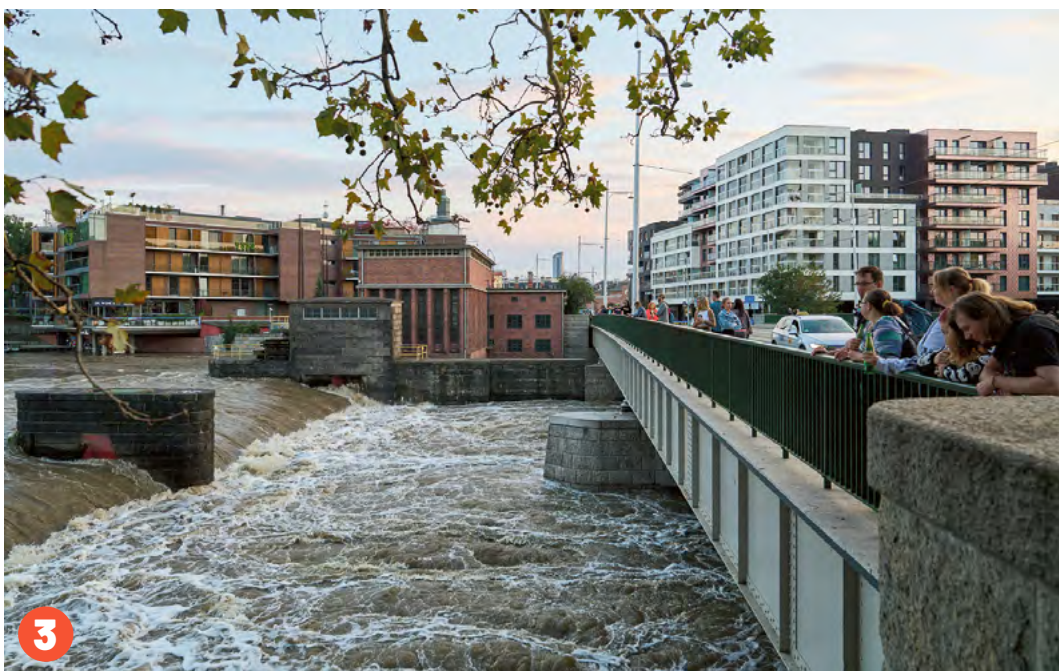
Najpierw się zachmurzyło na wiele dni i padał deszcz. Raz sięgnął, raz lał. Wrocławianie z niepokojem przyglądali się rzekom (zdj. nr 2 – przy mostach Trzebnickich – Stara Odra, kanał Różanka, zdj. nr 3 – przy mostach Pomorskich). Gdy zaświeciło słońce, wszyscy pilnie śledzili prognozy nadejścia fali kulminacyjnej, napełniając piaskiem worki na Tarczyński Arenie (zdj. nr 6), okładając workami z piaskiem Narodowe Forum Muzyki (zdj. nr 1), podwyższając wały na Marszowicach w nocy, gdy niepokojąco podniosła się Bystrzyca (zdj. nr 4) i w dzień na Stabłowicach (zdj. nr 5). Przygotowania do wielkiej wody w obiektach naszych fotoreporterów.



1



2



3



4



5



6

Wrocław minęła wielka fala powodziowa

– Zasadnicze niebezpieczeństwo mija. Odra opada, pozostałe rzeki też. Ciągłe jednak jesteśmy w wysokiej gotowości i czujność musi być zachowana – ogłosił w sobotę Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia. W niedzielę poprosił, by pracownicy Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie otworzyli zasuwę deszczowe na Widawie. Dzięki temu powinna zniknąć woda z zalanych ulic na Marszowicach i Stabłowicach. Cały czas obowiązuje zakaz chodzenia po wałach przeciwpowodziowych.

Redakcja

W sobotę wrocławianie na apel wrocławskich urzędników zaczęli woziki z piaskiem na Tarczyński Arenę, niektórzy podstawiali ciężarówką. W niedzielę dowiedzieliśmy się, że wrocławskie zabezpieczenie, w sumie 28 tys. worków, czyli

560 ton piasku, 24 transportami pojechało w powiat głogowski, wołowski, a także do województwa lubuskiego. W niedzielę Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego Wrocławia ogłosiło wielkie sprzątanie worków z piaskiem we Wrocławiu na wszystkich osiedlach, oprócz tych nad rzeką Bystrzycą.

„Bystrzyca jest przypadkiem szczególnym, ponieważ wciąż kontynuowany jest zrzut wody ze zbiornika w Mietkowie na poziomie 70 m³/s. Tu pozostawiamy zabezpieczenia przeciwpowodziowe. Musimy mieć pewność absolutnego bezpieczeństwa” – tak brzmiał dokładnie komunikat. Właśnie woda ze zbiornika z Mietkowie doprowadziła do wylania Bystrzycy na Marszowicach i Stabłowicach. Okoliczność zrzutu tej wody do Bystrzycy będzie jeszcze wyjaśniana.

Wrocław bez wątplenia ocalił zbiornik w Raciborzu. To dzięki niemu fala powodziowa została spłaszczona (woda się podniosła w korycie Odry do prawie 640 cm, ale nie wylała). Płynęła wysoka, wartka i brudna przez Wrocław przez cały czwartek 19.09 i piątek 20.09. W niedzielę 22.09 w stacji Trestno wskazywała 544 cm (stan alarmowy to 450 cm). Podczas powodzi tysiąclecia 12 i 13.07.1997 w Trestnie maksimum wyniosło 724 cm wody.

Zamknięte zostały:

- mosty Średzkie (ruch prowadzony jest równoległymi mostami tramwajowymi), most Brodzki,
- most Marszowicki i ul. Marszowicka, a także ulice: Opatowicka, Starodworska, Służowicie i Ludowa,



Mosty Warszawskie i most kolejowy w sobotę 22.09 z kokpitu śmigłowca – obraz po dwóch dniach fali kulminacyjnej na Odrze we Wrocławiu



Wrocławianie ruszyli z pomocą dla powodźian już 16.09

- odcinek jezdni między pętlą autobusową Ratyń (od ronda u zbiegu ul. Wojska Polskiego i Gromadzkiej) do mostu Ratyńskiego (pod wiaduktem al. Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego).

Zamknięte pozostają także:

- ścieżki pieszo-rowerowe pod mostami: Pokoju, Szczytnickim, mostami Warszawskimi i Jagiellońskimi, kładką Zwierzyniecką i Złotnicką
- schody między Wyspą Daliową a mostem Piaskowym
- dla ruchu pieszego: Jaz Opatowicki i most Jarołtowski.
- nieczynne są parkingi pod Narodowym Forum Muzyki i pod pl. Nowy Targ.

Komunikacja miejska działa w następujący sposób:

- linia 920 została zawieszona do odwołania
- 117 kursuje do pętli w Gałowie, zamiast do pętli Ratyń
- kursy autobusu 909 do Kętbów skrótowe do Samotworu
- linia 123 kursuje przez ul. Stabłowicką, Starogajową i Boguszowską
- 100 – kursy skrótowe do pętli Książę Wielkie
- 101 – kursy skierowane objazdem w obu kierunkach przez ul. Boguszowską
- 103 – kursy wariantowe w kierunku Janówka skrótowe do pętli Prace Odrzańskie
- 120 – kursy skrótowe do skrzyżowania ulic Na Niskich Łąkach i Rakowieckiej

- 917 – kursy wariantowe; jada z pominięciem pętli Ratyń
- 923 – kursuje przez ul. Dolnobrzeńską i Wińską do Brzeziny i Wilkzyna

Zbiórka dla powodźian

Punkt zbiórki najpotrzebniejszych rzeczy, które trafiają do poszkodowanych powodźian, w tym dla Łądko-Zdroju i Stronia Śląskiego, koordynowany przez Zarząd Zieleni Miejskiej razem z Tarczyński Areną Wrocław, jest czynny przy al. Śląskiej 1 (wjazd bramą B, wejście W2) codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. od 10 do 21 do odwołania – informacja będzie podana w mediach społecznościowych. Dla powodźian zbierane są:

- narzędzia budowlane – łopaty, grabie, miotły, wiadra

- gumowe buty, rękawice robocze
- worki na śmieci

Aktualna informacja na www.FB.com/zielonywroclaw i www.FB.com/TarczyńskiArena.

Gigant – obrońca Wrocławia

Racibórz Dolny to suchy zbiornik przeciwpowodziowy (retencyjny, zalewowy) zlokalizowany na Odrze kilka kilometrów na południe od miasta Racibórz. Jego zadaniem od 2020 roku jest obniżenie wielkiej wody płynącej Odrazą z południa na północ i przeciwdziałanie połączeniu się jej z falami niesionymi przez Nysę Kłodzką. Racibórz Dolny to największy zbiornik przeciwpowodziowy w Polsce. Jego powierzchnia to 26 km kw., czyli prawie tyle samo co Cieszyn. Maksymalna pojemność to 185 mld litrów! Zbiornik można porównać

do gigantycznej wanny wielkości miasta. Otoczony jest zaporami (bocznymi i czółową) o łącznej długości 22 km. W nich posadowione są urządzenia wpuszczające wodę z Odry do zbiornika po południowej stronie i wypuszczające z niego wodę do rzeki po stronie północnej.

Zasadniczo dzieje się to w tym samym czasie. – Wezbrane wody z Odry wpływają do zbiornika i rozlewają się w jego czaszy, wypełniając ją w sposób kontrolowany – wyjaśnia Linda Hofman z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach. – Jednocześnie odbywa się odpływ wody ze zbiornika do koryta rzeki po drugiej stronie, oczywiście w bezpiecznych ilościach.

Racibórz Dolny zmniejszył falę

Podczas trwającej na Dolnym Śląsku powodzi zbiornik Racibórz Dolny zaczął przyjmować wodę z Odry 15.09 (w niedzielę) rano. Do poranka 17.09 (wtorek) napełnił się w 79 proc. – Zaznaczam, że to zamierzone działanie. Do stu procent dużo brakuje, a ponadto nic nie wskazuje na to, że wypełni się całkowicie. W kolejnych dniach wody napływać będzie Odrazą coraz mniej. Sytuacja jest bezpieczna i opanowana – poinformowała nas we wtorek przed południem Linda Hofman. – Przystąpimy do sukcesywnego, powolnego i kontrolowanego wylewania z niego wody do koryta rzeki, zgodnie z procedurami – dodaje.

Z danych szacunkowych RZGW wynika, że w zbiorniku uwięziona została największa fala powodziowa. – Przechwyciliśmy ją i zmniejszyliśmy. Najgorsze już za nami – stwierdziła Linda Hofman. – Poziom w rzece opada, więc za jakiś czas będziemy mogli wylewać do niej coraz więcej ze zbiornika, zgodnie z instrukcją



OLEKANDR POLIAROWSKI (O), TOMASZ HODKO (O)

Zbiornik retencyjny Racibórz Dolny (w kółku) i woda z Odry zgromadzona 16.09.2024 roku – duże zdjęcie

spodarowania wodą na tym obiekcie.

W efekcie w stronę Opola – i dalej do Wrocławia – popłynęła łagodniejsza fala powodziowa. Ale dru-

dziewany przepływ wynosił 2600 m sześć. na sekundę, a miejski system ochrony, czyli Wrocławski Węzeł Wodny, składający się z polderów (terenów zalewowych – w kontrolowany sposób

ZUS umorzy składki firmom

Przedsiębiorcy, którzy ponieśli straty w wyniku powodzi, mogą składać wnioski do ZUS nie tylko o odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie na raty, ale także o ich umorzenie. ZUS obiecuje, że wnioski o pomoc będą traktowane priorytetowo, procedura oparta o oświadczenie płatnika. **Do 4.10.2024 r. w godz. 8-15 – pod nr. tel. 33 825 31 34 i 76 876 45 76** przedsiębiorcy mogą uzyskać informację w sprawie ulg w opłaceniu składek.

Pomoc MOPS z tytułu zdarzenia losowego

Wrocław – aktualnie – nie jest objęty rozporządzeniem o wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej, więc nie dotyczy nas bezzwrotna pomoc doraźna w wysokości 10 tys. zł. Ale wrocławianie dotknięci powodzią mogą skorzystać z zasiłku z tytułu zdarzenia losowego wypłacanego przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu. Jest to pomoc finansowa przeznaczona na konkretny cel. Aby otrzymać zasiłek, należy zgłosić się do jednego z Zespołów Terenowej Pracy Socjalnej, czyli placówek MOPS rozmieszczonych na terenie miasta, i poprosić o wsparcie. Dodatkowe informacje pod numerem telefonu **71 782 23 22** i na www.mops.wroclaw.pl.

ga nadciągała Nysą Kłodzką, która wpada do Odry. To był kolejny cel pracy Raciborza Dolnego. Przetrzymany w nim wody i zrzucając je w kontrolowany sposób ma sprawić, że fale z Odry i Nysy Kłodzkiej dotrą do Wrocławia osobno. Według modeli estymacyjnych największa woda miała przypłynąć do Wrocławia w piątek 20.09. I nie wyrządziła miastu krzywdy, bo jej spo-

zalanio 19.09 polder Oławka), kanałów i wałów, jest w stanie przyjąć i przepuścić falę o wielkości 3100 m sześć./1 sek.

Budowa zbiornika trwała w latach 2013–2020, kosztowała ok. 2 mld zł i została dofinansowana przez Unię Europejską. Aby powstał, konieczne było przesiedlenie ok. 700 mieszkańców dwóch wsi.



MPWiK walczyło z nawalnym deszczem i powodzią

Poziom wody na wszystkich rzekach we Wrocławiu opada. MPWiK i Wody Polskie w porozumieniu z miastem otwierają zasuwy deszczowe. Zapowiadane na 24.09 opady deszczu nie powinny podnieść już poziomu wody w rzekach.

Redakcja

Do tej pory miasto było jak twierdza odcięta od wszystkich rzek. Zamknięte były wszystkie przepusty. Decyzja o otwarciu zasuw pozwala przygotować miasto na spłynięcie wód deszczowych z ulic Wrocławia.

Ostatnie dwa tygodnie

W Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, przygotowując się do intensywnego deszczu, a następnie zabezpieczając infrastrukturę wodno-kanalizacyjną przed zagrożeniem powodziowym, podjęto prace prewencyjne. Skompletowano więc dodatkowe ekipy pogotowia kanalizacyjnego, które zaczęły pracować zmianowo dzień i noc. Zbiorniki retencyjne przy ul. Długiej zostały przygotowane na przyjęcie opadów deszczu. Jednocześnie praca kolektorów burzowych i ogólnospławnych była stale monitorowana, by maksymalnie zwiększyć możliwość przejścia opadów. Przygotowano także sprzęt do prowadzenia prac przeciwpowodziowych: pompy, agregaty prądotwórcze, pojazdy specjalistyczne. Przeprowadzono dodatkowe przeglądy zasuw, klap, przepustów krat na sieci kanalizacyjnej. Łącznie – ponad 400 tego typu instalacji, która jest na bieżąco kontrolowana przez cały rok.



Pracownicy MPWiK Wrocław ładują piasek przy Zakładzie Produkcji Wody „Na Grobli”, by zabezpieczyć swój magazyn centralny, z którego pobierany był i jest sprzęt do ratowania infrastruktury miejskiej przed powodzią

Rekordowe opady w górach

Gdy doszło do intensywnych opadów deszczu, MPWiK stała na pierwszej linii działań i dzięki odpowiedniemu przygotowaniu udało się zachować funkcjonowanie wszystkich systemów. Dodatkowo wodociągi pomagały innym miejskim spółkom i jednostkom, chroniąc np. nieruchomości TBS przy ul. Dolnobrzeskiej i wspierając ZDiUM w oczyszczaniu studzienek kanalizacyjnych.

Mimo że w niedzielę 15.09 we Wrocławiu deszcz padał już z coraz mniejszą intensywnością, to rekordowe opady w obszarach podgórskich, należących do zlewni rzeki Odry, spowodowały zagrożenie powodzią w stolicy Dolnego Śląska.

Heroiczna walka

Dlatego następnego dnia sztab MPWiK z akcji „Deszcz” przeszedł do akcji „Powódź”. – To była heroiczna walka, aby uchronić infrastrukturę i mieszkańców przed powodzią – opowiada Witold Ziomek, prezes MPWiK we Wrocławiu. – Z jednej strony musieliśmy zabezpieczyć Wrocławską Oczyszczalnię Ścieków przed zalaniem, co byłoby fatalne w skutkach dla całego Wrocławia. Na drugim froncie pilnowaliśmy naszych Zakładów Produkcji Wody, a laboratorium czuwało nad jakością wody pomimo fali powodziowej. Ogromne podziękowania kieruję do wszystkich pracowników MPWiK zaangażowanych w te działania. To ich doświadczenie, poświęcenie, nie-

ustanna praca i czujność pozwoliły zachować stabilność w tak trudnej sytuacji – zaznacza.

Więcej kontroli kranówki

Zaprzyżnione firmy wodociągowe z całej Polski, z miejscowości niedotkniętych powodzią, w tym z Warszawy, Krakowa, Poznania, Gdańska, Łodzi, Szczecina, Katowic i Płocka zaoferowały swoją pomoc. – Dziękujemy za ogrom zaangażowania i ciężką pracę, która pozwoliła na utrzymanie stabilnej sytuacji wod.-kan. na terenie miasta. Swoją pomoc oferowało też szereg firm prywatnych współpracujących z MPWiK – zaznacza prezes Ziomek. A Piotr Fura, szef Sztabu Kryzysowego MPWiK, dodaje: – Kluczowe było zabezpieczenie

ujęć wody dla Wrocławia, dlatego MPWiK ściśle współpracowało z Wodami Polskimi, szczególnie przy działaniach w obszarze Wrocławskiego Węzła Wodnego. Dzięki temu udało się zminimalizować poziom zalania terenów wodonośnych wodą powodziową – podkreśla.

Zintensyfikowano kontrole jakości wody dla każdego z etapów uzdatniania. – Dobrze dobrana technologia, nowoczesna aparatura kontrolno-pomiarowa i ogromne zaangażowanie pracowników spowodowało, że uzdatniona woda cały czas spełniała wszystkie wyśrubowane standardy wody do picia – wyjaśnia Halina Urbańska, główny technolog wody MPWiK. Równoległe ekipa odpowiedzialna za WOŚ zabezpieczała infrastrukturę na Janówku. Przez niespełna 24 h umocniono wał zabezpieczający WOŚ przed falą powodziową. Działania te przyniosły efekt – oczyszczalnia ścieków przez cały czas intensywnych opadów i powodzi funkcjonowała bez zakłóceń.

Podziękowania za pomoc

– O naszych działaniach na bieżąco informowaliśmy mieszkańców Wrocławia. Stały kontakt z nimi i przekazywanie wiarygodnych informacji to podstawa skutecznego komunikowania w sytuacji kryzysowej – mówi Przemysław Gałdecki, wiceprezes MPWiK.

MPWiK dziękuje Wojsku Polskiemu, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, Policji, wspierających wrocławskie wodociągi firm z branży wod.-kan. i wrocławian, którzy zaangażowali się w ochronę miasta przed powodzią.

Uwaga, sprzątamy Wrocław z worków z piaskiem

Niebezpieczeństwo powodziowe minęło, można już zająć się sprzątnięciem worków z piaskiem z ulic i posesji. Depozyt piachu będzie tworzony przy ul. Wyboistej.

Redakcja

Większe transporty worków z piachem (powyżej 50) wrocławianie mogą od razu dostarczać na ul. Wyboistą (Leśnica). Tam Urząd Miejski Wrocławia tworzy miejski depozyt piachu.

Zarządców nieruchomości wielolokalowych, którzy z całą pewnością transportują większą

ilość, UMW również prosi o jego dostarczanie bezpośrednio na ul. Wyboistą. Mniejsze transporty (busy, przyczepki) można przynieść na Tarczyński Arena.

Zarówno punkt odbioru piasku na Tarczyński Arena, jak i przy Wyboistej działają od 24.09 w godz. 8-24. Działają tam żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Spółka Ekosystem zajmie

się udrażnianiem dojazdu dla komunikacji miejskiej i dróg dla mieszkańców.

W drugiej kolejności, czyli w przyszłym tygodniu, Urząd Miejski Wrocławia podstawia kontenery w miejsca wskazane przez rady osiedli. Ekosystem przygotowuje harmonogram miejsc i dat podstawiania kontenerów na worki z piachem.

– Gdy jeden się zapełni – poczekajcie – wymienimy! Prosimy, nie zostawiajcie worków obok kontenera – apelują pracownicy Biura Prasowego Urzędu Miejskiego Wrocławia. I przestrzegają: – Nie wrzucajcie do kontenera innych rzeczy, ponieważ z tego, co zgromadzimy, zbudujemy depozyt piachu dla Wrocławia, a nie ze starych mebli, kanap i gruzu.

Jeśli jednak kontener będzie wypełniony, zadzwońcie, że trzeba go wymienić na pusty na infolinię Ekosystemu: tel. 71 758 69 11 w godz. 7.30 – 15.30.

Wszystkie worki zostaną uprzątnięte, ale to potrwa. Jeśli ktoś ma samochód i może to zrobić, niech wywiezie niepotrzebne już worki z piaskiem na Tarczyński Arenę, al. Śląska 1 lub Wyboistą.

Superbohaterowie z Kozanowa. Tak pomagali

Strzegli miasta przed powodzią, pilnowali wałów, przywozili pizzę sąsiadom. Mariola Szczyrba z fotoreporterem Tomaszem Hołodem spotkali się z członkami Sąsiedzkiego Wolontariatu na Kozanowie. Artykuł powstał podczas przechodzenia przez Wrocław fali kulminacyjnej na Odrze.

I Mariola Szczyrba

– To jest czas strachu przed wielką wodą. I czas wielkiej solidarności – mówi mi jeden z mieszkańców wrocławskiego Kozanowa, który przyjechał układać worki z piaskiem przed żłobkiem przy ul. Dokerskiej. Na wszelki wypadek, jakby rzeka wdarła się na osiedle. Takich osób jak on jest wiele. Niektórzy przyjeżdżają z innych osiedli. Na przykład wczoraj mieliśmy tu ekipę z klubu szydełkowania z Gądowa Małego. Zrobili dla wolontariuszy 179 kanapek. Chcieli po prostu pomóc – mówi Ewa Stępniewska z Centrum Aktywności Lokalnej Kozanów, które organizuje Sąsiedzki Wolontariat.

Aż 7 tys. ludzi dobrej woli

– To prawdziwe pospolite ruszenie. W naszej bazie wolontariuszy jest już 7 tys. osób – mówi Beata Nawrotkiewicz z Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego. – Pan Mariusz, przedsiębiorca z Bierutowa, przez kilka dni rozwoził po Wrocławiu piasek własną ciężarówką, udostępnił też inne samochody swojej firmy i pracowników. To była profesjonalna pomoc na najwyższym poziomie – dodaje.



TOMASZ HOŁOD (2)

Od lewej: Krzysztof Chudy, lider powodziowy, Anna, Mateusz, Maja, Ewa i Ewelina. Na łopacie koza, symbol biegu, który 12.10 będzie w parku Zachodnim

Sąsiedzki Wolontariat

Czwartek, 19.09, dobiega godz. 16. W siedzibie Centrum Aktywności Lokalnej Kozanów przy ul. Dokerskiej wolontariusze właśnie rozlewają zupę. Jedna z restauracji przywiozła im pomidorową. Ruch jak w ulu. Część osób w czarnych koszulkach z napisem „Kozanów. Moje miejsce”. Niektórzy jeszcze kończą układać worki z piaskiem przy pobliskim żłobku i Żabce. Inni spieszą się do domu, bo o 18.00 zaczyna się spotkanie w sprawie patroli przy wałach. Zgłosiło się ponad sto osób.

– Sytuacja powodziowa w naszym rejonie jest pod kontrolą, ale ru-

szamy z patrolami okolic wałów. Wolontariusze w ścisłym porozumieniu z policją i służbami – bo niezbędne są przepustki – będą sprawdzać, czy przypadkiem coś gdzieś nie przecieka, szczególnie w nocy. Trzymamy rękę na pulsie – mówi Krzysztof Chudy, hydrolog, lider powodziowy z Kozanowa.

Odzew mieszkańców jest ogromny. – Do Sąsiedzkiego Wolontariatu na naszym osiedlu zapisało się już 150 osób – mówi Anna Jantas z CAL-u Kozanów, które organizuje akcję. – Mieszkańców motywuje do działania tragiczna historia naszego osiedla. Wiele osób doświadczyło powodzi w 1997 roku i boi się powtórek.

Doradzą, wymasują, nakarmią

Wolontariusze z Kozanowa pukali do drzwi mieszkań na parterze i pytali, czy ktoś nie potrzebuje pomocy. Powstała specjalna lista osób, które nie mogą się poruszać o własnych siłach, a które w pierwszej kolejności będą potrzebowały pomocy w razie ewentualnej ewakuacji. Inni wolontariusze zaoferowali bezpłatną pomoc psychologiczną dla dorosłych i dzieci w tym trudnym czasie.

– Czasem wystarczy dobre słowo, żeby kogoś uspokoić. Szczególnie starsi mieszkańcy Kozanowa pamiętają powódź z 1997 roku i boją się, że to się może powtórzyć.

Uspokajamy, tłumaczymy, jak wygląda sytuacja, jesteśmy pod telefonem, jakby coś się działo – mówi 19-letnia wolontariuszka Maja.

Każdy pomaga, jak może. – Jeden pan z naszego osiedla, który jest fizjoterapeutą, za darmo pomaga sąsiadom, którzy nosili worki z piaskiem i złapali jakieś kontuzje – mówi pani Ewelina z CAL-u Kozanów. – Zgłosił się też do nas pan z Holandii, który kiedyś mieszkał na Kozanowie. Powiedział, że chce pomóc, bo pamięta, jak wyglądała powódź w 1997 roku.

Ewa Stępniewska z CAL-u dodaje: – Ludzie chcą się angażować. Pizzeria Migliorii z ul. Dokerskiej przywiozła pizzę dla wolontariuszy, inna restauracja zupę. Ale pomagają nie tylko mieszkańcy naszego osiedla. Wczoraj grupa z klubu szydełkowania na Gądowie Małym przywiozła nam stos kanapek i słodkości dla wolontariuszy.

Solidarny Wrocław

Podobnych akcji w całym Wrocławiu jest więcej. Tłumy odpowiedziały na apel duchownych i zgłosiły się do układania worków z piaskiem na Ostrowie Tumskim oraz przy ewakuacji zbiorów Muzeum Archidiecezjalnego. Profil facebookowy Gastro Miasto na bieżąco podaje informacje, gdzie potrzebne są posiłki, kawa i woda dla wolontariuszy pracujących np.

przy napełnianiu worków piaskiem. W środę 18 września przy ul. Jodłowskiej stanął bus Fundacji Mniej Więcej, który wsparł wolontariuszy działających na Marszowicach. Przygotowano: 250 l ciepłej zupy, tysiące batonów, musów i ciepłą herbatę.

W akcję pomocową włączyła się także pizzeria Mania Smaku, która zasłynęła podczas ostatnich wyborów, dowożąc pizzę dla mieszkańców Jagodna, stojących w kolejce do głosowania: „Kochani, nie jesteśmy herosami fizycznymi, żeby przerzucić 30 ton piachu, choć część naszej ekipy także walczy w taki sposób, ale potrafimy piec pizzę i pomagać” – napisali.

Gdzie szukać ofert wolontariatu?

Oferty wolontariatu związanego z sytuacją powodziową i popowodziową są publikowane na www.FB.com/MiejskieCentrumWolontariatu. Uwaga! Zgłaszać się mogą tylko osoby pełnoletnie.

Wszystkich, którzy chcieliby zostać wolontariuszami, Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego zaprasza na stronę wolontariat.wroclaw.pl.



Ekipa Wolontariatu Sąsiedzkiego działająca przy CAL-u Kozanów w akcji

Pchle targi 28.09 na Nadodrze i Tarnogaju

W sobotę 28 września na sąsiedzką wymianę domowych „przydasiów” zapraszają dwa osiedla. Na Tarnogaju wydarzenie odbędzie się przed Szkołą Podstawową nr 9 na ul. Nyskiej 66 w godz. 10-14, a na Nadodrze na dziedzińcu przy ul. Rydygiera 25-27 od 9 do 14. To idealna okazja, aby pozbyć się niepotrzebnych rzeczy, znaleźć wyjątkowe skarby i spotkać sąsiadów. Na oba wydarzenia wstęp jest wolny.

Ósme Dni Trójkąta startują w weekend

Od 27 do 29 września trzy dni pełne atrakcji na Przedmieściu Oławskim! W programie: rejs, warsztaty fotograficzne i wyplatania z wikliny, pokazy spektakli teatralnych, wystawy, występy orkiestry, rodzinna gra terenowa, akcja hafciarska, spacery dendrologiczny i fotograficzny, wycieczka rowerowa, turniej szermierczy i na wielki finał w sobotę festyn osiedlowy od g. 12 do 20 na tzw. Helikopterze, czyli dawnym lądowisku helikopterów na Żabiej Ścieżce. Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny.

Nowy Pafawag otwiera Dziedziniec

Dziedziniec Centrum Kultury Nowy Pafawag, wejście od ul. Nowodworskiej i ul. Chociebuskiej, 28 września od godz. 16 zamieni się w centrum rodzinnej zabawy. Co na was czeka? Warsztaty pszczelarskie, koncert „Zielone piosenki dla dzieci”, warsztaty rodzinne – bomby kwietne, malowane kamienie i rękodzielnicze cuda, zabawy muzyczno-plastyczne dla najmłodszych, wystawa pszczółkowych ilustracji Kamili Trzeciak. Dodatkowo będzie można kupić miody i inne pszczele wyroby oraz ręcznie robione pierniczki w kształcie pszczółek. Dla przebranych w żółto-czarne stroje lub inne pszczele akcenty upominki! Będą też food trucki z lodami, frytkami, kawą i goframi.

MAŚLICE

Nie wchodź na górkę, bo nadal jest wysypiskiem

Wygląda na świetne miejsce widokowo-fotograficzne, doskonałe do wyścigów dla amatorów quadów i motorcrossa. Są też paralotniarze, którzy uznają ją za fantastyczny punkt startowy. A górkę maślicką nadal jest wysypiskiem Maślice, choć w fazie poeksploatacyjnej.

Anna Aleksandrowicz

„Zamknięte i zrekultywowane składowisko odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne. Zakaz wstępu osobom nieupoważnionym. Składowisko produkuje metan. Zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt” – tej treści tablice stoją u stóp górkę maślickiej. Niektórzy wrocławianie mimo to traktują wysypisko jak atrakcyjne wzniesienie, choć jest niebezpieczne.

Dlaczego? Na porośniętym trawą wysypisku toczą się procesy związane z rozkładem odpadów



Wstęp na górkę maślicką jest zabroniony – informują o tym tablice, które – niestety – padają łupem złodziei

komunalnych, które były tam wożone od 2000 r. Stężenie metanu wynosi obecnie ponad 30 proc. Sama górkę jest też narażona na miejscowe osunięcia terenu. „Metanogeneza się kończy, a zaczyna faza wnikania powietrza” – piszą urzędnicy miejscy

w raporcie dotyczącym stanu wysypiska. W myśl przepisów przez kolejne 50 lat – od zakończenia rekultywacji w 2010 r. – ten teren dalej ma pełnić funkcję składowiska. W 2025 zaplanowano usunięcie z niego tzw. samosiewów, żeby wrastające korzenie nie

uszkodziły pokrywy zapobiegającej wydostawaniu się odpadów do środowiska. Złodzieje kradną znaki zakazów i szlabany, ale strażnicy miejscy ją patrolują na bieżąco. I wypisują mandaty. Za złamanie zakazu i wejście na górkę kara wynosi do 500 zł.

GAJOWICE

W duszy Ci śpiewa? Zapisz się do chóru

Muzyka łagodzi obyczaje, a wspólne muzykowanie to rewelacyjny relaks i rozwijanie zainteresowań. Przyjść mogą wszyscy zainteresowani, a spotkania w każdy czwartek od godz. 19.30 do 21. Bezpłatne zajęcia chóralskie prowadzi Beata Rusnak.



Beata Rusnak jest absolwentką Akademii Muzycznej we Wrocławiu

Magdalena Talik

Chętni nie muszą też znać nut. Najważniejsze, aby mieli chęć muzykować w większym gronie. W repertuarze będą popularne piosenki w aranżacjach na głosy, ale też niektóre utwory z muzyki poważnej. Zajęcia są bezpłatne i potrwać włącznie do 20.12.2024.

Chór Gajowic poprowadzi Beata Rusnak, absolwentka Akademii Muzycznej we Wrocławiu (na Wydziale Kompozycji i Dyrygentury, a także Teorii Muzyki i Muzykoterapii), która kontynuowała naukę śpiewu jazzowego i fortepianu jazzowego z elementami aranżacji i kompozycji w Centrum Szkolenia Muzyków. Jest także kilkakrotną laureatką Konkursu Młodych Muzyków, koncerto-

wała w Stanach, Austrii. Obecnie prowadzi zespoły wokalne i chóry. Przygotowuje znane utwory w nowych aranżacjach na chór. Dzięki nowym interpretacjom, znane piosenki nabierają nowego życia, potrafią zaskoczyć i wzruszyć swoją kreatywnością.

Beata Rusnak podkreśla, że na chór warto chodzić nie tylko ze względu na samo śpiewanie. – Muzyka fantastycznie rozwija różne talenty, relaksuje, ale też jest okazją do nawiązania nowych kontaktów i miłego spędzenia czasu – wylicza chórmistrzyni.

Trzeba najpierw zgłosić swoją chęć uczestniczenia w zajęciach na e-mail gajowice@osiedla.wroclaw.pl. Próby chóru: siedziba RO Gajowice, ul. Lwowska 43.

Zabytkowe centrum SPA w samym sercu Wrocławia

Gmach przy Teatralnej powstał z zazdrości. Członkowie wrocławskiego Towarzystwa Pływackiego pod koniec XIX w. pojechali na zawody do Wielkiej Brytanii. Tam pierwszy raz zobaczyli czynne cały rok kryte pływalnie. Dlaczego nie ma takich we Wrocławiu? – pomyśleli. Dziś Wrocławskie Centrum SPA odwiedza pół miliona osób rocznie.

I Tomasz Wysocki

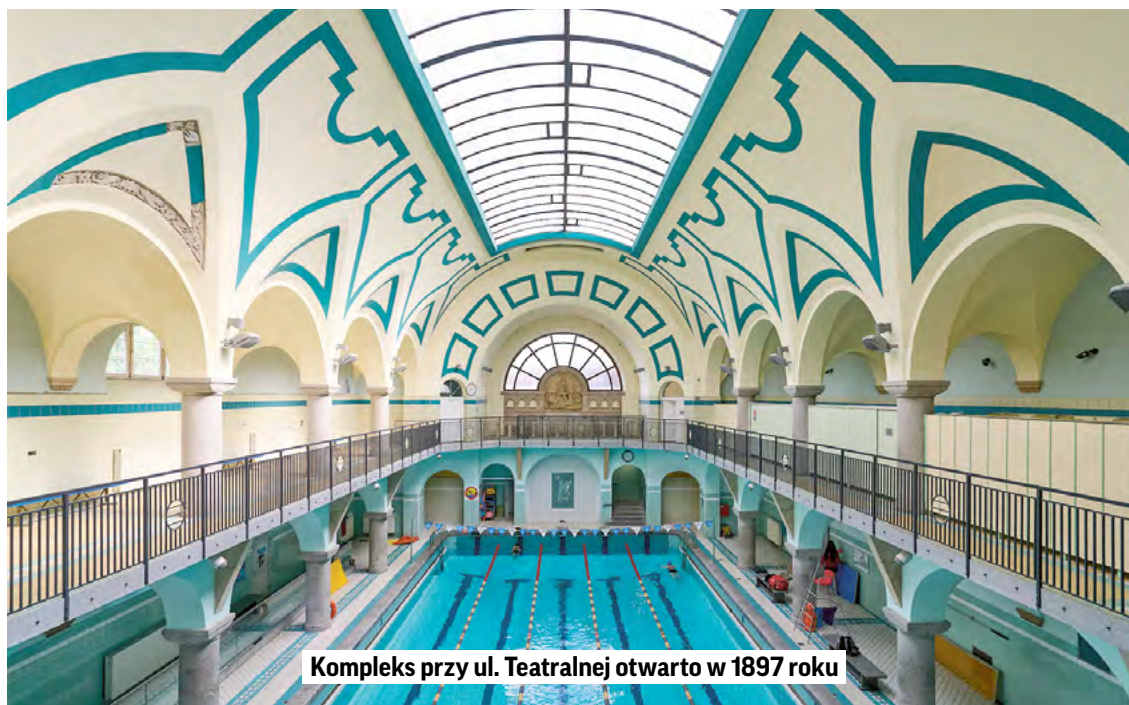
Obiekt miał mieć nie tylko walory rekreacyjne i sportowe – w założeniach pomysłodawców miał być elitarnym miejscem spotkań, a przede wszystkim wpłynąć na poprawę higieny w mieście.

„Przełomowy okazał się wykład lekarza dr. Eugena Kobierske’ego wygłoszony 24.11.1893 r. na temat znaczenia wodolecznictwa i uprawiania sportów wodnych dla zdrowia społeczeństwa. To on odwołał się do ambicji wrocławian i utworzył Komitet Inicjatywny Budowy Basenu, a następnie na fali wzmożonego zainteresowania społeczeństwa doprowadził do powstania Spółki Akcyjnej Wrocławskich Zakładów Kąpielowych w październiku 1894 r.” – napisano w opracowaniu historycznym Wrocławskiego Centrum SPA. Inicjatorzy przedsięwzięcia o wsparcie poprosili tutejsze autorytety. Do Towarzystwa Akcyjnego Łaźnia Wrocławska przystąpił np. wydawca Heinrich von Korn, wybitny chirurg Jan Milkulicz-Radecki i Richard Pluddemann, ówczesny miejski radca budowlany.

Pływalnia z historią

W 1895 r. rozstrzygnięto konkurs na projekt basenu – wybrano koncepcję Wilhelma Werdelmanna, a w 1897 r. już otwarto budynek, w którym były: basen (dzisiaj to basen nr 1), strefa łaźni, strefa wani, restauracja oraz pomieszczenia gospodarcze. Dziesięć lat później dobudowano basen dla kobiet (dziś basen nr 2). Kolejny etap rozwoju kompleksu przypadł na lata 20. i 30. Powstały wówczas baseny dla chłopców i dla dziewcząt (późniejsze baseny 3 i 4, ten ostatni funkcjonował do lat 70.).

Obiekt był samowystarczalny, miał własną kotłownię, źródła wody i system jej uzdatniania. Historyczne szkice, na których widać pomysłowość i rozmach projektantów, można dzisiaj obejrzyć w holu Wrocławskiego Centrum SPA. W czasie II wojny gmach niemal nie ucierpiał. W powojennym Wrocławiu był miejscem ważnych wydarzeń sportowych. W 1953 r. rekord świata pobił tu słynny Marek Petruszewicz: 100 m stylem klasycznym w 1 min i 10,9 sek. O epokowym wydarzeniu przypomina tablica w holu budynku.



Kompleks przy ul. Teatralnej otwarto w 1897 roku



Rzeźba kobiety niosącej wodę



W saunach zachowały się oryginalne drewniane elementy wystroju



Oryginalne, historyczne wnętrza basenu przy ul. Teatralnej często przyciągają filmowców

Uzdrowiająca moc wody

Dzisiaj basen przy Teatralnej to miejsce przyciągające architekturą i bogatą ofertą obejmującą pływalnie, łaźnie i różnorodne strefy relaksu. Do 2011 r. kompleks należał do miasta, obecnie to prywatna instytucja. – SPA to skrót od łacińskiego: sanus per aquam, czyli „zdrowy dzięki wodzie”. I my realizujemy to przesłanie. Wiele usług jest kontynuowanych od czasów, kiedy basen powstał. Mamy swoich wiernych bywalców. W ciągu roku z naszych usług korzysta około pół miliona osób – mówi Małgorzata Osiewała, dyrektor Wrocławskiego Centrum SPA.

Saunowanie, pływanie, filmowcy i... chrzty

Wrażenie robi oryginalny wystrój saunarium z drewnianymi przebiegalniami i nowe aranżacje w historycznych wnętrzach. Sauna parowa uchodzi za najgorętszą w mieście – to atut. Tę część kompleksu tworzą sauny fińskie, sauny suche i jacuzzi oraz baseny z zimną wodą i wypoczywalnia. Baseny współtworzą strefę sportowo-relaksacyjną. Sporo się tu dzieje. W żółtym gmachu funkcjonują przez cały rok trzy pływalnie sportowe, na których są zajęcia dla dzieci w ramach lekcji WF-u, zajęcia dla studentów, aquaerobic dla pań i panów oraz zajęcia z gimnastyki leczniczej dla seniorów. Wrocławskie Centrum SPA współpracuje ze szkołami pływania, realizowane są tu też kursy pływackie. Odbývają się nawet... chrzty.

– To miejsce jest jak sanatorium w sercu miasta – mówi o strefie SPA dyrektor Osiewała. W tej części budynku są zabiegi specjalistów z zakresu odnowy biologicznej i hydroterapii. Można wybrać masaż, rytuały SPA, zabiegi modelujące ciało i aromaterapię oraz wiele innych zabiegów relaksujących ciało i duszę – wyjaśnia.

Historyczne wnętrza sprawiają, że kompleks jest chętnie wybierany przez filmowców. Powstały tu zdjęcia do serialu „Na kłopoty Bednarski” (kręcony w latach 80.), a z powstałych ostatnio filmów – „Prorok” (reż. Michał Kondrat) i „The Silent Twins” (reż. Agnieszka Smoczyńska).

Warsztaty dla małych i większych architektów

Wraz z nadejściem jesieni wraca Dziecięce i Młodzieżowe Studio Architektury w Hali Stulecia, czyli sobotnie warsztaty, które bawią i uczą. Jeśli zadacie sobie pytanie, jak zapewnić atrakcyjny weekend mniejszym dzieciom i większym nastolatkom, to dobra propozycja. Cykl startuje w październiku, ale już warto się zapisać.

Agata Zięba

Dziecięce i Młodzieżowe Studio Architektury to program cyklicznych warsztatów edukacyjnych poświęconych architekturze, projektowaniu i przestrzeni współczesnego miasta. Warsztaty łączą zdobywanie wiedzy o kształtowaniu przestrzeni z zabawą w projektantów. W trakcie zajęć uczestnicy rozwijają twórcze myślenie, umiejętność pracy zespołowej oraz wrażliwość na różnicowane potrzeby użytkowników przestrzeni.

Jak zmienił się Wrocław?

Każdy cykl poświęcony jest innemu tematowi przewodniemu. Młodzi adepci architektury w ciekawy i kreatywny sposób zdobywają i poszerzają wiedzę



Podczas zajęć w Hali Stulecia dzieci mają szansę nauczyć się zasad projektowania przestrzennego

teoretyczną, ale też samodzielnie wykonują modele i makiety architektoniczne. To właśnie tutaj rozwijają się talenty pokroju Maksa Berga.

– Tym razem na warsztatach będziemy Wrocław i zastanowimy

się, jak wyglądałby dzisiaj, gdyby nie burzliwe wydarzenia historyczne, które wpłynęły na jego wygląd. Sprawdzimy, co znajdowało się w miejscach, gdzie dziś stoją nowoczesne biurowce – mówi Edyta Leszczyńska, kierowniczka zespołu ds. edukacji

i turystyki Hali. – Podczas zajęć będziemy nie tylko dyskutować, dociekać i badać, jak zmieniło się nasze miasto i co zostało zapomniane, ale przede wszystkim projektować oraz budować różnorodne modele i makiety – dodaje.

Harmonogram warsztatów

Cykl startuje w październiku, ale już zaczęły się zapisy. Można zapłacić od razu za wszystkie 9 spotkań lub za wybrane spotkania. Jakie są ich tematy? Oto one:

- 5.10 – Zostawić? Zapomnieć? Wyburzyć?
- 12.10 – Wrocławskie zamki i zameczki
- 19.10 – Pałac nie z tej bajki!
- 26.10 – W sercu miasta
- 9.11 – Akcja: rekonstrukcja
- 16.11 – Mosty szyte na miarę
- 23.11 – Były sobie hale...
- 30.11 – Wielokulturowy Wrocław
- 7.12 – Ładna sztuka?

Zapisy i koszt

Warsztaty odbywają się w soboty w godz. 11–13 dla dzieci 6–10 lat i 13.30–15.30 dla młodzieży 11–15 lat. Koszt udziału w całym cyklu 9 warsztatów to 350 zł, a za udział w pojedynczych zajęciach trzeba zapłacić 45 zł.

Liczba miejsc jest ograniczona. Zapisy odbywają się przez formularz na stronie Hali Stulecia. Należy wybrać grupę wiekową uczestnika, a potem cały cykl lub wybrane spotkania.

➤ **Szczegóły i zapisy na hala-stulecia.pl/edukacja/studio-architektury**

ABC polskiej szkoły dostępne w bezpłatnej publikacji



Oksana Pryadko i Maria Adamiec z WCRS-u pokazują poradnik

Z myślą o uczniach obcojęzycznych, którzy zaczęli właśnie rok szkolny, Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego przygotowało praktyczny poradnik pomagający odnaleźć się w polskiej szkole.

Agata Zięba

To „Szkolny pakiet startowy” przeznaczony dla uczniów, którzy uczą się w Polsce, a pochodzą z innego kraju lub wracają do nas z emigracji, oraz ich opiekunów.

W tej bezpłatnej broszurze przeznaczonej dla uczniów zapisanych do wrocławskich szkół znajdują się najważniejsze informacje na temat systemu edukacji i wskazówki pozwalające odnaleźć się w polskiej szkole. Jest tu np. słowniczek przydatnych szkolnych pojęć i przykładowe wzory pism do komunikacji rodzica z nauczycielami i dyrekcją, takie jak zgoda na uczestnictwo w dodatkowych zajęciach czy usprawiedliwienie nie-

obecności. – Co roku aktualizujemy pakiet, po to, aby uczniowie i opiekunowie mieli dostęp do najświeższych informacji dotyczących zasad funkcjonowania w polskim systemie edukacji – wyjaśnia Maria Adamiec z zespołu Dialogu Międzykulturowego WCRS. – W publikacji zawarliśmy informacje nie tylko o ścieżce edukacji, organizacji roku szkolnego, czyli egzaminach i przerwach od nauki. Staraliśmy się też przybliżyć: czym jest świetlica szkolna, apel, strój galowy, co trzeba przynieść jako strój na wf., a także czym jest dziennik elektroniczny – dodaje.

W tym roku, publikacja została uaktualniona też o informacje na

temat asystentów międzykulturowych w szkołach i Standardów Ochrony Małoletnich.

Poradnik powstał we współpracy z Departamentem Edukacji UMW. Przygotowany jest w językach: polskim, angielskim i ukraińskim. Można go pobrać ze strony Zespołu Dialogu Międzykulturowego Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego (wielokultury.wroclaw.pl), w zakładce Publikacje.

Publikacje w wersji papierowej są dostępne we wrocławskich szkołach i w Przejściu Dialogu WCRS (**Przejście Świdnickie, ul. Świdnicka 19**) w godz. 9–17 od pon. do pt. i 10–16 w sob.

Horror Day, czyli o zombie i demonach

Jak przeżyć apokalipsę zombie wyjaśni pisarz Robert J. Szmidt. Będzie też mowa o słowiańskich demonach i Duchu Gór. To wszystko podczas 10. edycji Horror Day – Dolnośląskiego Festiwalu Grozy.

I Beata Turska

Jubileuszowa edycja festiwalu: od czwartku 17.10 do soboty 19.10 w Dolnośląskiej Bibliotece Publicznej im. Mikulskiego we Wrocławiu (Rynek 58). Postapokaliptyczny świat, psychopaci, słowiańskie demony, gotyckie klimaty, wiedźmy, japońska groza i nawiedzone miejsca – wszystko to znajdziecie w programie.

17 października

- **godz. 17-18.45**, Dyskusyjny Klub Książki Grozy: „Final Girls. Ostatnie ocalałe” G. Hendrixa, wprowadzenie dr Dawid Głownia
- **godz. 19-20.30**, Nigdy nie wiesz, kogo spotkasz na karkonoskim szlaku. Zwłaszcza we mgle... O Duchu Gór i innych niesamowitych historiach z Karkonoszy – spotkanie z Jarosławem Szczyżowskim

18 października

- **godz. 17-18**, Multiwersum Lęku. Dlaczego lubimy się bać? – prelekcja Tomka Miłowickiego
- **godz. 18.15-19.15**, Polska dzi-



Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. Szczegóły programu na stronie www.wbp.wroc.pl

waczna i osobiwa – prelekcja Wojciecha Guni

- **godz. 19.30-20.30**, Techniki straszenia w kinie, podcastach i grach wideo – prelekcja Łukasza Śmigła

19 października

- **godz. 11-12.30**, Jak przeżyć apokalipsę zombie we Wrocławiu? – spotkanie z Robertem J. Szmidem
- **godz. 12.45-13.45**, Słowiańskie demony według Pauliny Hendel

- **godz. 14-15**, Richard Kuklinski (Ice-Man): studium przypadku psychopatycznego zabójcy na zlecenie – prelekcja prof. Daniela Boduszka

- **godz. 15.15-16.15**, Korzenie cmentarnej róży – w poszukiwaniu źródeł estetyki gotyckiej – prelekcja Joanny Pypłacz

- **godz. 16.30-17.30**, Opowieści grozy w japońskim komiksie i filmie animowanym – prelekcja Łukasza Reczulskiego

- **godz. 17.45-18.45**, Dusza udęczona – czarownice zamknięte w szklanej tafli archeologii – prelekcja dr Magdaleny Przysiężnej-Pizarskiej

- **godz. 19-20.30**, Na początku był dom na Wyrębach... – spotkanie ze Stefanem Dardą
- **godz. 14-20.30** – Strefa Gier Planszowych (parter).

Podczas Dolnośląskiego Festiwalu Grozy będzie można obejrzeć dwie wystawy, skorzystać ze strefy wydawców i bookcrossingu.

Przypadek lubieżnika z Branic

11 dywanów, z których największy ma ponad 6 m długości i 3 m szerokości, a także kilkadziesiąt autoportretowych i inscenizowanych fotografii można zobaczyć do 16.02.2025 w Muzeum Etnograficznym (ul. Traugutta 111/113). To pierwsza wystawa prezentująca twórczość Mariana Henela (1926-1993), wieloletniego pacjenta Szpitala dla Psychicznicy i Nerwowo Chorych w Branicach. Jego prace uznaje się za jedne z najwybitniejszych przykładów dzieł powstałych w efekcie arteterapii realizowanych w szpitalach psychiatrycznych. Muzeum Etnograficzne zaprasza na wystawę tylko osoby 18+.

Targi sztuki w Barbarze

Targi Młodej Sztuki w Barbarze to wydarzenie, na którym możesz zapoznać się ze sztuką współcześnie tworzoną przez młodych lokalnych artystów i kupić ich dzieła w przystępnej cenie. Oryginalne obrazy, grafiki, rzeźby, plakaty, fotografie – to tylko niektóre z form, które będzie można podziwiać. W każdy dzień zaprezentują się inni twórcy – w sumie będzie ich ok. 50. Kiedy? 12 i 13.10, w godz. 11-18. Gdzie? W dawnym barze Barbara, ul. Świdnicka 8B. Wstęp wolny.

Święto krótkiej prozy po raz dwudziesty

Tym razem festiwal odwiedzi Krupa Art Foundation i Instytut im. Jerzego Grotowskiego. Główna część festiwalu: prezentacje literackie, koncerty, spotkania, debaty, warsztaty, performance zaplanowano na 4 i 5 października. Wstęp na wydarzenia jest wolny.



Czytania performatywne w tym roku: Rynek 27/28 i Rynek-Ratusz 27

I Robert Migdał

Międzynarodowy Festiwal Opowiadania odbędzie się tuż przed wyborami w Stanach Zjednoczonych, dlatego uczestnicy krytycznie spojrzą na nowe i stare mitologie, a także przyjrzą się schronom i schroniskom – ich skuteczności, praktykom i zagrożeniom, jakie ze sobą niosą. Czytania performatywne reżyserują Marta Streker, Martyna Majewska i Katarzyna Dudzic-Grabińska. W festiwalu, który poprowadzi drag queen Twoja Stara, udział wezmą między innymi:

- Oskar Dawicki,
- Emose Uahunmwangho,

- Ziemowit Szczerek,
- Olga Drenda,
- Bianka Rolando,
- Joanna Operek,
- Jakub Kornhauser,
- Mateusz Górniak,
- prof. Bohdan Szklarski,
- prof. Karolina Krasuska,
- prof. Marek Paryż,
- Simon Marton,
- Dima Albitar Kalaji.

➤ **Szczegóły programu na stronie wro.news/festiwal-opowiadania-24**

Świątynia baśni na Głównym

Najnowsza wystawa „Świątynia Baśni” w galerii BWA Wrocław Główny to odwołanie do nieistniejącej dziś Sagenhalle powstałej w 1903 roku w Szklarskiej Porębie. Wystawa przywołuje postać Ducha Gór. Prace wielu artystów, stworzone w różnorodnych mediach, podkreślają rolę wyobraźni wobec kryzysów we współczesnym świecie, w którym potrzebujemy napisanych na nowo baśni. Kiedy? 11.10.2024-26.01.2025. Gdzie? Galeria BWA Wrocław Główny, ul. Piłsudskiego 105 (I piętro). Wstęp wolny.

Śladami legendarnego rozbójnika z Wrocławia

Była połowa XVIII wieku. Niepokojne lata wojen o Śląsk. Nie wiemy, jak się naprawdę nazywał. W opowieściach, które przetrwały do naszych czasów, występuje jako Manduba albo Mandube. Miał terroryzować okolice Wrocławia na czele 150-osobowej bandy. Ale i pomagać biednym. Kim był? Co o nim wiemy?

I Maciej Wołodko

Doczekał się wpisu w Wikipedii. Wspomina o nim Norman Davies w „Mikrokosmosie”, nazywając go „śląskim Robin Hoodem”. Opowieść o rozbójniku przytaczają też Zygmunt Antkowiak („Stare i nowe osiedla Wrocławia”) i zmarły niedawno prof. Krzysztof Kwaśniewski, autor zbioru „Legendy i podania wrocławskie i dolnośląskie”. Kim był?

Polski Robin Hood

Pochodzący z Rakowca Manduba miał być z zawodu rzeźnikiem. Na siedzibę wybrał sobie zniszczony w trakcie wojny siedmioletniej dwór w podwrocławskich Popowicach. Napadał i grabił bogatych. Był postrachem wrocławskich mieszczan, oszczędzał tylko swoich dawnych towarzyszy z cechu rzeźników.

Zginął podobno na grobli między Dąbkiem a wybudowanym później wapiennikiem, który stał na terenie dzisiejszego zoo, a zabić mieli go jego podwładni. Tam również został pochowany. W miejscu odległym, by – jak powiadano – nie pielgrzymowali tam ci, którzy uważali go za bohatera.

Piotr Lis, badacz historii Wrocławia, opowiada. – Jedną z najstarszych znalezionych przeze mnie wzmianek o rozbójniku Mandube jest ta z 1795 roku: „w Popowicach w starym zamku, który obecnie jest niezamieszkały, miał swoje



Historycznym tłem legendy są wojny o Śląsk między Prusami a Austrią – na ryc. ewakuacja wojsk austriackich po przegranej pod Lutynią, 1757 r.

schronienie słynny niegdyś rozbójnik i złodziej Mandube” (Friedrich Albert Zimmermann, „Beyträge zur Beschreibung von Schlesien”). A także ta, pochodząca z 1797 r., której autor stwierdza: „za czasów cesarza wielkie bandy złodziei i morderców czyniły kraj i drogi niebezpiecznymi. Nieraz żądali pieniędzy za przejście, tak jak mój dziadek został o to poproszony przez niesławnego Mandube. Takie gangi rabowały, torturowały i zabijały naszych nieszczęsnych przodków. Ścieżki i gościńce były niebez-

pieczne, a koła i szubienice każdego miasta i każdego zamku były pełne trupów straconych złoczyńców” („Schlesische Provinzialblätter”). Później do legendy dodawane są kolejne szczegóły

Rozbójnik z rodziną

Szczegółowo rozpisuje się o nim prof. Kwaśniewski. Manduba miał być żonaty, ale jego połowica początkowo nie wiedziała o przestępczej działalności męża. Kiedy zdała sobie z niej sprawę, była już w ciąży. Wkrótce urodziła córkę, której nadali imię Maria. Miała wówczas powiedzieć, że odbierze sobie życie, jeśli jej mąż okaże się mordercą. I słowa dotrzymała...

Mogło być jednak zupełnie inaczej. O żonie Manduby wspomina także wydane w 1809 r. czasopismo Der Breslauer Erzähler: „Mandube był podobno średniego wzrostu i zachowywał się niezwykle skromnie. Ponoć miał czarne, olśniewające oczy, skrywające przebiegłość i złośliwość. Był również żonaty. Nie mieszkał jednak ze swoją Katlin, a ona z pewnością nie brała udziału w jego złodziejskim fachu. Mówi się, że mieszkała na Zatumiu (rejon obecnych ulic Szczytnickiej i Wyszyńskiego – przyp. red.), a po tym, jak mężczyzna został zadżgany na śmierć przez swoich to-

warzyszy w związku z podziałem pieniędzy pod dębem, który stał na grobli między Dąbkiem a obecnie tam zbudowanym wapiennikiem (...) i tam pochowany”.

Wiele kryjówek

Podążając śladem Manduby, nie sposób zapomnieć o jego głównej kwatery. Miał nią być pałac, zamek lub dwór na Popowicach. Ale w jednym ze zbiorów wrocławskich legend trafiam na taką wzmiankę: „W pobliżu Popowic, niedaleko Odry, znajduje się wzniesienie, tzw. zamek. Ale to nie ono, tylko położony ok. 150 kroków na południowy wschód od niego dom, miejscowi nazywają „starym zamkiem rabusiów”. Ludzie mówią, że szef zbrojników mieszkał w zamku na wzniesieniu, ale jego towarzysze mieszkali w „starym zamku zbrojników” – pisał w 1929 r. prof. Richard Kühnau. W pobliżu Popowic znajduje się tylko jedno wyraźne wzniesienie. To Górka Szczepińska.

Manduba czy Man Duba?

Także pseudonim wrocławskiego rozbójnika pozostaje niejasny. Kusi

oczywiście rozwiązanie najprostsze – wstawić w to słowo spację. Man to mężczyzna, Duba / Dube – nazwisko. Ktoś mógł to tak zapisać. Ktoś nie dopatrzeć się odstępu między wyrazami.



Manduba

Czy mógł być Polakiem i nazywać się Duba? Mógł. W połowie XVIII wieku większość podwrocławskich wsi mówiła jeszcze po polsku. Choć niekoniecznie Rakowiec

(z niem. Morgenau). Wieś ta założona została dopiero w 1677 roku. Jej mieszkańcy mogli mówić już po niemiecku.

Czy pozostał ślad

Kilkaset metrów od miejsca, w którym miał być pochowany, na wschód, stoi na łące stary, drewniany krzyż. Ktoś go postawił na granicy Dąbia i Biskupina. Dawno temu. Manduba musiał należeć do cechu rzeźniczego. Zapewne do Nowej Ławy Rzeźniczej, bo ten cech związany był z Wrocławiem. W 1833 roku za kwotę 12 020 talarów teren ten kupiła... Nowa Ława Rzeźnicka. Ciekawy zbieg okoliczności, prawda?



Stary krzyż nad Odrą – czy stoi tu na pamiętkę rozbójnika?

Wyrwał srebro z domu św. Mikołaja

Michał Haczko został wicemistrzem świata Masters w podnoszeniu ciężarów w fińskim Rovaniemi. 40-latek na co dzień pracuje w zakładzie doświadczalnym Wrocławskiego Parku Technologicznego. Zdobyte srebro jest dla niego uświetnieniem dobrego roku, w którym zgarnął medale zarówno w Europie, jak i w kraju.

Michał Sałkowski

Michał Haczko (UKS Talent Wrocław) pięć lat temu zostawał już mistrzem kontynentu. We wrześniowym czempionacie rozegranym w Santa Sport Center (Laponia) osiągnął w dwuboju 301 kg (133 rwanie – 168 podrzut, zaliczone 5/6 podejść) i stanął na drugim stopniu podium.

Biało-czerwony bój

O dwa kilogramy więcej podniósł inny Polak – Karol Dueskau (303 kg, 135 rwanie – 168 podrzut, 4/6 prób). Tym samym biało-czerwoni zdominowali zmagania M40 w najcięższej kategorii wagowej +109 kg.

– Wynik z MŚ jest moim najlepszym od 5 lat. Dałem z siebie wszystko, do zwycięstwa zabrakło niewiele. Szkoda trzeciego spalnego podejścia w rwaniu na 137



Michał Haczko, 2024: srebro na MŚ i ME oraz złoto na międzynarodowych Mistrzostwach Polski Masters

kg, bo sztanga była już nad głową, o tym, że uciekła zdecydował mały techniczny błąd. A światło paliło się już mocno, Karol zaliczył tylko jedną próbę w rwaniu i otworzyła się droga do walki o zwycięstwo – mówi Michał Haczko.

Ósma klasa podstawówki

Haczko miał 14 lat, gdy zaczął treningi. Klub wskazał mu ojciec. Pasja trwa do dziś. Pracuje na co dzień we wspomnianym WPT. Rozkład jazdy wypełnia mu też trening – 5 razy w tygodniu, po trzy godziny, pod okiem trenera Marka Przybylaka. I to daje efekty.

Stopniowo uzupełnia się medalowa kolekcja. W tym roku, w czerwcu w Norwegii, został wicemistrzem Europy, w maju międzynarodowym mistrzem Polski.

Jest impreza – jest medalowy plan

Przed każdymi zawodami Haczko wyznacza sobie jasny medalowy cel. – Kiedyś chciałem zdobyć medal na mistrzostwach Europy – w roku 2019 zostałem mistrzem kontynentu. Potem chciałem medal z Igrzysk Europejskich – udało się. I na „czterdziestkę” celowałem w medal na mistrzostwach

świata – mam go. Choć przed MŚ myślałem: powalczę o brąz. Bo w stawce są silni Amerykanin czy Estończyk. Może być ciężko. Ale w Finlandii przyszedł dzień konia. Mam srebro – ocenia Haczko.

Z niezrealizowanych marzeń pozostaje jeszcze wygranie Pucharu Świata. – Wtedy byłbym spełniony – przyznaje medalista. – O igrzyskach olimpijskich już nie wspomnę, to wprawdzie marzenie każdego sportowca, ale moment w karierze już nie ten, nie ta liga, nie ten próg, nie ten wiek. Natury nie przeskoczę. Musiałbym się na nowo urodzić – wyjaśnia Haczko.

Piętnaście kroków do wielkiego finału



W rundzie zasadniczej Sparta wygrała na Olimpijskim ze Stalą 56:34

Pogoda włożyła żuźlowcom kij w szprychy, dlatego Betard Sparta pojedzie rewanżowy mecz półfinału z Ebut.pl Stalą Gorzów dopiero 25.09 (Stadion Olimpijski, godz. 19).

Michał Sałkowski

Zwycięstwem Sparty 46:44 nad Stalą zakończył się pierwszy półfinałowy mecz w Gorzowie. Wygrana to tym cenniejsza zważywszy na to, że po pierwszej serii wrocławianie przegrywali 7:17. Potrafili jednak w znakomitym stylu odwrócić losy meczu. Teraz czas na Stadion Olimpijski. W rundzie zasadniczej Sparta wygrała tu z Gorzowem 56:34, a to zawsze miła przesłanka.

Wajcha się przełożyła

Rolę niezawodnego lidera znów przejął będący w świetnej formie

Artiom Łaguta (15 pkt. z bonusem). Jedenaście oczek dołożył Bartłomiej Kowalski. – Jestem zadowolony z wyjazdowego zwycięstwa tymi dwoma oczkami, bo zawsze lepiej mieć plus dwa, niż dwoma punktami przegrać. Pewne jest, że utrzymujemy stu-procentowe skupienie do końca półfinałowej rywalizacji. Na tym etapie nie ma już łatwych meczów, musimy walczyć w pełni skoncentrowani i ten dwumecz wygrać – mówił po meczu Kowalski, który dopiero pierwszy rok ściga się w seniorskiej roli.

W finale na zwycięzcę dwumeczu czeka Motor Lublin.

Tydzień w skrócie

Siatkarki #VolleyWrocław wybrały kapitankę i wicekapitankę drużyny w nowym sezonie Tauron Ligi. Kapitanką będzie rozgrywająca Adrianna Szady, dla której będzie to już piąty sezon we Wrocławiu, natomiast jej następczynią została środkowa Anna Lewandowska, która dołączyła do ekipy w ubiegłym sezonie.

A.J. Wentland, filar defensywy futbolistów Panthers Wrocław przedłużył do 2026 roku kontrakt z ekipą z Dolnego Śląska. Amerykanin pobił w tym sezonie European League of Football ligowy rekord w liczbie powaleń – zanotował ich aż 166.



WYDARZENIA SPORTOWE

Piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa (10.kolejka), 28.09, godz. 17.30, Arena Lublin, Motor Lublin – Śląsk Wrocław (Canal+ Sport3)

Żużel

PGE Ekstraliga (półfinał – rewanż), 25.09, godz. 19, Stadion Olimpijski, Betard Sparta Wrocław – Ebut.pl Stal Gorzów (Canal+ Sport)

Siatkówka kobiet

Tauron Liga, 1.10, godz. 19, Sport Arena, ŁKS Comercecon Łódź – #VolleyWrocław (POLSAT BOX GO)

Koszykówka mężczyzn

Pekao S.A. Superpuchar Polski (półfinał), 28.09, godz. 18.30, Hala Radomskiego Centrum Sportu, Legia Warszawa – WKS Śląsk Wrocław

Piłka ręczna

Orlen Superliga, 28.09, godz. 18, Kompleks Wido-wiskowo-Sportowy KCSiR, Energa MMTS Kwidzyn – WKS Śląsk Wrocław (EmocjeTV)



Lord of Lasers na Tarczyński Arenie 28.09

W ostatnią sobotę września Tarczyński Arena zmieni się w ogromną scenę największego na świecie stadionowego widowiska laserowego „Lord of Lasers”. Przez 1,5 godziny widzowie doświadczą wyjątkowego połączenia światła i dźwięku. Show będzie miało międzynarodowy charakter: za jego przygotowanie odpowiedzialni są artyści z Kanady, Austrii

i Polski. Motywem przewodnim widowiska będzie historia Lorda, który przemierza Wrocław, a jego przygody zostaną przedstawione w formie trzech niezależnych opowieści. Całą imprezę poprowadzą Dorota Gardias i Krzysztof Skórzyński. Start o godz. 19.30, bilety w cenie od 115 zł dostępne w serwisie Eventim.pl. Na stronie www.tarczynskiarenawroclaw.pl można znaleźć szczegółowe informacje i kalendarz innych imprez.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**

Straż Miejska: **986**

Centrum Powiadomienia Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**

Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**

Pogotowie gazowe: **992**

Pogotowie ciepłownicze: **993**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**

(pn.-pt. 8-18)

Zgłoś awarię do ZDiUM:

71 376 00 22, 19501 (całodobowo)

Centrum Obsługi Klienta MPWiK:

71 34 09 655 (pn.-pt. 8-15,

śr. 8-17)

Biuro Obsługi Pasażera MPK:

71 30 85 030 (pn.-pt. 7-21)

Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionej:

71 376 08 96 (pn.-pt. 8-14,

śr. 8.30-16)

Miejski Rzecznik Konsumentów:

71 777 79 02 (pn.-pt. 7.45-15.45)

Taxi Senior:

794 123 124

Zgłoś dym ze spalania odpadów:

986 (całodobowo) lub **71 310 06 46**

(pn.-pt. 7-14)

Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę:

71 770 22 22 (całodobowo)

Zgłoś bezpańskiego psa lub kota:

986 (24h)

Wsparcie osób z niepełnosprawnościami:

71 777 89 61 (Biuro Wrocław

Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)

Telefon Zaufania MOPS:

512 198 939

Punkt Informacyjno-Kontaktowy

Anonimowych Alkoholików:

71 321 21 24, 801 033 242

Telefon informacyjny grup rodzinnych

Al-Anon: **572 945 199**

WROMIGRANT

Punkt informacji dla migrantów

i uchodźców (WCRS): **71 772 49 50,**

538 579 555 (pn.-pt. 9-17)

Przejście Dialogu, ul. Świdnicka 19

(konsultacje osobiste pn.-sb. 12-16)



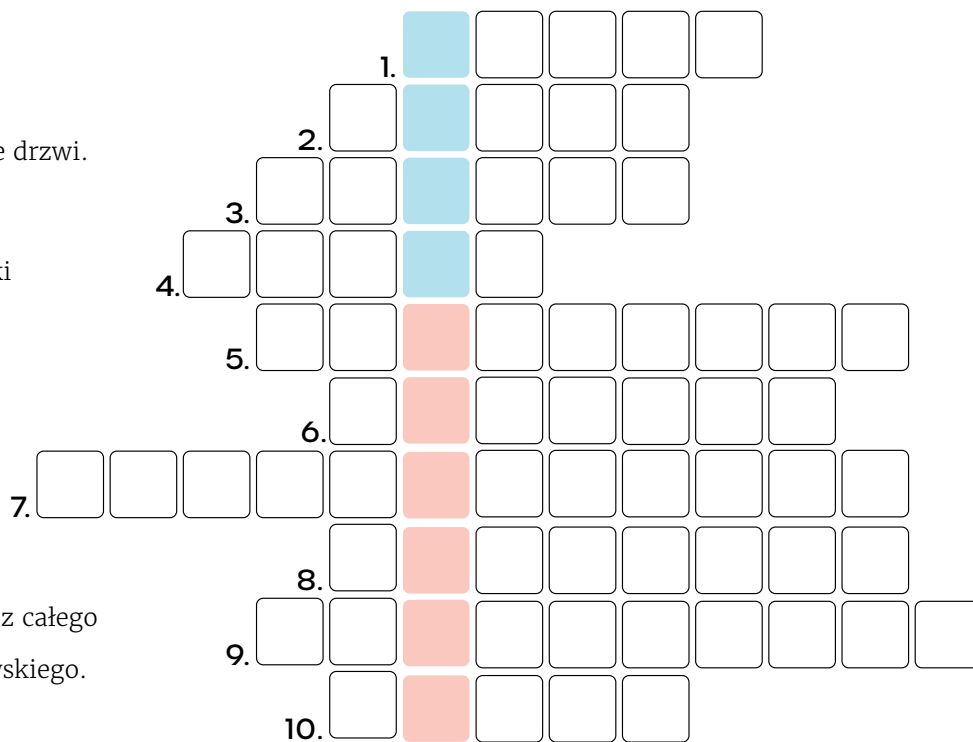
XXI Festiwal Dyni w ogrodzie botanicznym 13.10

Najbardziej jesienny festiwal we Wrocławiu powraca. W niedzielę 13 października w godz. 9-18 w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego stanie kiermasz, na którym będzie można kupić dynie jadalne i ozdobne, miody, oleje roślinne, przyprawy, zdrową żywność czy wyroby rękodzielnicze. W programie festiwalu są też zajęcia plastyczne, gry

i zabawy, a także konkursy, np. na najpiękniejszą dynię i łuskanie pestek na czas. W trakcie warsztatów będzie można też wykonać dyniowe kule do kąpieli, pomadki i kremy do peelingu. Muzyczną oprawę zapewni zespół piosenki i tańca z MDK Śródmieście. Na festiwal obowiązuje bilet wstępu do ogrodu: 30 zł bilet normalny, 20 zł – ulgowy. Płatność na miejscu gotówką. Bilety można kupić też na stronie www.ogrodbotaniczny.wroclaw.pl.

KRZYŻÓWKA NUMERU 198

- Kornów, Ballenstremów lub biskupi.
- Plac dla dzieci.
- Ozdobne, architektoniczne obramowanie drzwi.
- Zielone płuca każdego miasta.
- Nurt, w którym tworzyli Juliusz Słowacki i Aleksander Fredro.
- Sakwowy.
- Ogród, w którym jest karuzela.
- Ulica, na początku której stoi krasnoludek kowal.
- Wrocławski ogród z bogatą roślinnością z całego świata, należy do Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Opatowicki, Powodziowy, Kłokoczycki.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.



W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **198.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowie-

dzi czekamy do **2.10.2024 r.** do **godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **9.10.2024 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nr. telefonu **71 776 71 00**. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do

zdobycia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i bidon. Zwycięzcami w numerze 197 (hasło: Zostaw auto) zostały panie: Barbara (bluza) i Ewa (workoplecak) oraz pan Grzegorz (bidon). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna

Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania

Anna Aleksandrowicz

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA

Gmina Wrocław